

Dodatkowe wartości z Czynu Zwycięstwa

Różnorodne korzyści przyniesie czyn pracowników zakładów pracy i przedsiębiorstw dla uczczenia 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicy urodzin Lenina.

Pracownicy Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet” dostarczą dodatkowo elementy betonowe i żelbetonowe na 115 izb i wykonają różne prace na rzecz Poznania, Piły, Międzybuzia, Krzyża i Mosiny. Załoga Zakładów Produkcji Części Zamennych Maszyn Budowlanych ZREMB w Poznaniu podjęła zobowiązania i czyni społeczne, opiewające na ponad 900 000 zł. Rezultatem realizacji będzie zwiększenie produkcji o 584 000 zł i obniżenie kosztów o 310 000. Nastąpi też wyeliminowanie z importu frezów ślimakowych za 11 000 zł dewizowych i obniżenie zużycia materiałów hutniczych za 163 000 zł.

W Cukrowni w Zdunach podjęto zobowiązania o wartości przeszło 600 000 zł. Około 300 000 zł z tej kwoty przy niesie obniżenie strat technologicznych, a 100 000 zł szybsze wykonanie remontów i wcześniejsze rozpoczęcie kampanii. Niezależnie od tego pracownicy wypracują 5700 godzin w czynnie społecznym, w tym 4200 godzin na rzecz miasta.

Do Czynu Zwycięstwa włączają się także pracownicy Spółdzielni Pracy „Lumet” w Poznaniu, którzy postanowili dostarczyć w I półroczu dodatkowo we oprawy oświetleniowej za 50 000 zł i tak podnieść jakość wytwarzanych wyrobów, by wszystkie oprawy uzyskały znak jakości.

Wśród licznych meldunków na uwagę zasługują również zobowiązania pracowników naukowo-technicznych z Rolniczego Zakładu Doświadczalnego WSR w Brodach. Włączają się oni do szkolenia rolników i do trójek specjalistów dla wykozystania rezerw i zwiększenia produkcji w gromadach Brody, Lwówek, Zębów i Zbąszczyń. Początkiem też odpowiednie kroki dla zwiększenia w Zakładzie plonów z poszczególnych upraw i rozszerzenia hodowli. (b)

Nazizm i jego współczesne formy - nadal niebezpieczeństwem

Obrady Komisji Praw Człowieka

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbywa się kolejna sesja Komisji Praw Człowieka. Głównym punktem porządku obrad, wokół którego koncentruje się dotychczasowa dyskusja jest sprawa walki ze współczesnymi formami nazizmu.

Nowojorski korespondent PAP, red. St. Głabiński zwrócił się do delegatów kilku krajów, uczestników sesji z prośbą o odpowiedź na pytanie — jak oceniają niebezpieczeństwo współczesnego nazizmu i jakie kroki winny być podjęte przeciwko tej ideologii?

Oto dwie z odpowiedzi:
Delegat austriacki, profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego, prawnik dr Felix Ermacora: W moim przekonaniu w Austrii nie ma niebezpieczeństwa nazizmu, chociaż działa tam mała partia polityczna będąca odpowiednikiem NPD w Niemczech zachodnich. Partia ta jednak w ostatnich wyborach uzyskała zaledwie 0,05 proc. głosów.

Nie można jednak tego samego powiedzieć, mówiąc o sy-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
10
MARCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 58 (8102)
Cena 50 gr

Serdeczne powitanie węgierskiego gościa

Minister Janos Peter przybył do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego w poniedziałek przybył z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Janos Peter. Min. Peterowi towarzyszą: dyrektorzy departamentów w węgierskim MSZ: Janos Bartha, Laszlo Perczel, Jenoe Rande i wyżsi urzędnicy MSZ.

Na lotnisku Okęcie węgierskiego gościa witali: minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski, wiceminister tego resortu — Zygfryd Wolniak, ambasador PRL na Węgrzech — Tadeusz Hanuszek i wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecny był ambasador WRL w Polsce Bela Nemety wraz z członkami ambasady.

W wypowiedzi, udzielonej na lotnisku przedstawicielom PAP, polskiej TV i radia, minister J. Peter wyraził swoje zadowolenie z przybycia do Polski i słowa podziękowania ministrowi Stefanowi Jędrzychowskiemu za zaproszenie. Nawiązując do bliskich stosunków między oboma naszymi krajami i podkreślając, że jest to wizyta oficjalna a zarazem wizyta przyjaźni, J. Peter dał wyraz swemu przekonaniu, że

podczas jego pobytu w Polsce przeprowadzone zostaną bardzo owocne rozmowy.

Oburzenie na Cyprze po zamachu na Makariosa

Agencja Reutersa pisze w poniedziałek z Nikozji, że w nocy z niedzieli na poniedziałek policja cypryjska aresztowała dalszych 8 osób w związku z niedzielnym zamachem na prezydenta Cypru, arcybiskupa Makariosa.

Jak wiadomo, dotychczas aresztowano 3 osoby podejrzane o udział w zamachu. Wszyscy zatrzymani są Grecami cypryjskimi, wśród nich znajduje się właściciel samochodu, którym — według policji — zbiegli zamachowcy po ostrzelaniu śmigłowca prezy-

W Komisji Planowania przy RM trwają intensywne prace nad sprecyzowaniem ostatecznej koncepcji planu 5-letniego na okres 1971—75. Jest to już ostatni etap prac w tej dziedzinie, który ma być zakończony w II kwartale tego roku i przedstawiony rządowi a następnie Sejmowi PRJ.

Jak wiadomo, ogólne proporcje rozwoju gospodarki na rodowej w latach 1971—1975 zostały nakreślone przez V Zjazd PZPR. Obecne opraco-

wania rozwijają i konkretyzują cele i zadania, zawarte w uchwale zjazdowej. Założenia 5-latkę przekazano przedsiębiorstwom, zjednoczeniom i resortom do maja ub. r. Wtedy to rozpoczęła się pierwsza faza przygotowania projektów planu. Polegała ona na gruntownych, gospodarskich dyskusjach w przedsiębiorstwach, na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego. Tego typu tryb zastosowano u nas w praktyce planistycznej po raz pierwszy, wychodząc ze słusznego założenia, że najlepsza na wet grupa specjalistów nie jest w stanie ogarnąć całej produkcji, całej gospodarki w takim stopniu, w jakim mogą to uczynić ludzie, pracujący bezpośrednio w zakładach.

Prace nad stworzeniem wiążącej koncepcji nadchodzącej pięcioletki są bardzo trudne. W planie musi znaleźć odbicie przede wszystkim nowa strategia naszego rozwoju gospodarczego, oparta na selekcji, wyborze branż preferowanych — decydujących o postępach całej ekonomii. Na wskaźniki planu wpłyną też niewątpliwie problemy, z którymi borykamy się obecnie — a więc pewne trudności w handlu zagranicznym, obniżenie stopy inwestycji itp. Niemniej generalnie założenia utrzymane będą w mocy. Przypomnijmy, że na ich podstawie dochód narodowy powinien wzrosnąć w nadchodzącym 5-leciu średnio o co najmniej 6,3 proc. rocznie, że produkcja przemysłowa zwiększyć się ma w okresie 1971—75 o 46—48 proc., że średnie tempo wzrostu inwestycji zakłada się na 6,2 proc. (przy koncentracji nakładów na najważniejszych inwestycjach produkcyjnych, a wśród nieprodukcyjnych — na budownictwie mieszkaniowym); że obroty handlu zagranicznego podnieść się powinny o ponad połowę w stosunku do br., w tym eksportu o 50,7 proc., z równoczesną poprawą jego struktury. W założeniach przewiduje się wzrost spożycia dóbr materialnych z dochodów osobistych ludności o 26—28 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca — o 20—22 proc.

Przy podziale środków na poszczególne dziedziny i działy gospodarki narodowej uwzględnić trzeba konieczność likwidacji

cji dysproporcji i napięć, które dają się nam jeszcze we znaki — m. in. w transporcie, przemysle materiałowym budowlanych, hutnictwie i energetyce. Szczególny nacisk kładzie się na rozwój przemysłów, stanowiących podstawę rekonstrukcji technicznej całej gospodarki.

Jednym słowem, w powstającym obecnie projekcie przyszłego planu 5-letniego znajduje się wyraz wszystkie najważniejsze zagadnienia, wiążące się z najbliższą przyszłością kraju. (PAP)

Izrael ukrywa straty wojskowe

Atakowanie celów znajdujących się w głębi terytorium ZRA i barbarzyńskie bombardowanie obiektów cywilnych mające na celu sterroryzowanie narodu egipskiego nie przyniosły sukcesów przywódcom Tel Awiwu. Coraz bardziej zdecydowany opór ze strony sił zbrojnych ZRA zmusza agresora do zastosowania taktyki umyślnego zaniżania swoich strat i ukrywania ich w miarę możliwości przed opinią publiczną Izraela. Jednakże fakty świadczą o tym, że Izrael będzie musiał zapłacić za swoją nierozważną politykę ekspansji i eskalacji działań wojennych jeszcze wyższą cenę. Mówi o tym w szczególności zdjęcie szczątków zestrzelonego samolotu izraelskiego typu „Mirage”, zamieszczonego na pierwszej stronie dziennika „Al Aham”.

W oświadczeniu przedstawicieli sił zbrojnych ZRA — pisze dziennik — mówiło się, że w walce powietrznej, jaka rozegrała się 6 marca w północnym sektorze Kanału Sueskiego zestrzelono 3 samoloty izraelskie. Jednocześnie rzecznik wojskowy w Tel Awiwie utrzymywał, że wszystkie samoloty izraelskie biorące udział w walce, powróciły do swoich baz. Podczas lotu zwiadowczego nad Półwyspem Synajskim pilotowi egipskiemu udało się wykonać zdjęcie, na którym wyraźnie widoczne są szczątki „Mirage” izraelskiego. „Zdjęcie to — podkreśla „Al Aham” — świadczy o kłamliwej roli komunikatów izraelskich”. (PAP)

Przygotowania do imprez odwetowych

W korespondencji z Frankfurtu nad Menem agencja ADN donosi, że w połowie tego roku odbędą się w Niemczech zachodnich liczne wielkie imprezy organizacji odwetowo-przedsiębiorczych. Tak zwany „Związek Wypędzonych” i czynne pod jego patronatem poszczególne „ziomkostwa” mają zamiar potwierdzić z naciskiem swe żądania w sprawie rewizji wyników drugiej wojny światowej. W tych imprezach mają brać udział różni czołowi politycy. Mają one być wspierane finansowo przez niektóre rządy krajowe i gminy. Wstępem będzie już w dniach 14 i 15 marca sesja przywódców „Związku Wypędzonych” w Bonn. W maju nastąpią spotkania w poszczególnych miastach NRF „ziomkostwa” „Górnoślązaków”, Niemców Sudeckich, „Sasów siedmiogrodzkich”. Przewiduje się także zorganizowanie w ciągu czerwca ogólnoniemieckiego spotkania „Ziomkostwa Pomorza” zjazd „Prusaków zachodnich” i w lipcu „Zjazdu gdańszczan” w Hanowerze. (PAP)



Prezydent Cypru arcybiskup Makarios w otoczeniu policji podczas wizyty w Nikozji. CAF — AP — telefoto

denta Makariosa w chwili startu.

Według biuletynu medycznego, pilot śmigłowca, który został ciężko ranny w wyniku zamachu, czuje się lepiej i stan jego zdrowia ulega poprawie.

Prezydent Makarios zaapelował do ludności, aby nie organizowała żadnych manifestacji lub demonstracji, które mogłyby przyczynić się do zaostrzenia i tak już napiętej sytuacji na wyspie lub spowodować dalsze incydenty.

Na ręce prezydenta Cypru arcybiskupa Makariosa napływają telegramy z wyrazami

formował, że tego samego dnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie parlamentu, na którym deputowani i ministrowie jednomyślnie potępił zamach na życie prezydenta Makariosa jako zdradziecki, antynarodowy akt. (PAP)

Na drogach lepiej

W niedzielę i poniedziałek w żadnym rejonie kraju nie zanotowano nowych opadów śniegu. Jedynie w woj. białostockim i ożeskijskim dąły się we znaki silne wiatry, które powodowały tworzenie zasp. Brak opadów umożliwił znaczną poprawę na drogach i szlakach kolejowych. W poniedziałek rano jedynie 9 dróg drugiej kolejności odśnieżano było jeszcze nieprzejezdnych. Ogółem w kraju zamkniętych jest jeszcze 3687 km dróg na ogół III i IV kolejności. (PAP)

Manewry „Dwina”

Jak podaje agencja TASS, na teren manewrów wojskowych „Dwina” na Białorusi przybył minister obrony ZSRR marszałek Andriej Grecko. Będzie on kierował manewrami, w których wezmą udział wszystkie rodzaje wojsk szeregu okręgów wojskowych.

Sesja leninowska

W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego z-ca przew. Rady Państwa rektor UJ prof. Mieczysław Klimaszewski otworzył 2-dniową naukową sesję leninowską. Zorganizowano ją staraniem stałej polskoradzieckiej komisji historycznej powołanej przez Akademię Nauk Polski i Związku Radzieckiego. Uczestnikami sesji — wybitnych historyków radzieckich i polskich w imieniu kierownictwa KW PZPR w Krakowie powitał sekretarz KW — Zdzisław Kitliński.

Posiedzenie rządu ZRA

W centrum uwagi gabinetu egipskiego, który obradował w niedzielę pod przewodnictwem prezydenta Nasera, znajdowały się sprawy strategii wojskowej i politycznej w obecnej fazie konfliktu bliskowschodniego.

Jak informuje dziennik „Al-Aham”, minister wojny Mohammed Fauzi, który niedawno powrócił z Trypolisu, przedstawił gabinetowi szczegółowy raport o sytuacji militarnej na liniach przerwania ognia.

Takriti opuścił Kair

General Takriti, minister obrony Iraku zakończył wizytę w ZRA i w poniedziałek udał się do Bejrutu.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

RADIO INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

Podczas pobytu w Kairze iracki minister obrony przeprowadził rozmowy z ministrem wojny ZRA Mohammedem Fauzi oraz ministrem spraw zagranicznych Mahmudem Riadem.

Proces sądowy w RPA

Rasistowskie władze RPA prowadzą proces przeciwko grupie bojowników o wolność Afryki południowo-zachodniej. Poinformował o tym przedstawiciel Narodo-

Referendum w Hesji

W niedzielę w Hesji 3,6 miliona uprawnionych do głosowania miało wziąć udział w referendum, aby rozstrzygnąć kwestię czy w przyszłych wyborach do władz komunalnych i do ładu czynne prawo wyborcze ma przysługiwać obywatelom już od 18 roku życia, a bierne — od 21 roku, podobnie jak to już dzieje się w większości innych krajów NRF. Odpowiedź na powyższe pytanie wypadła pozytywnie. 62 procent uczestników referendum odpowiedziało „tak”, a 32 procent — „nie”.

Dostawy broni

Premier Syjamu zakomunikował w poniedziałek w Bangkoku, że jego kraj zwrócił się do Stanów Zjednoczonych w sprawie dalszych dostaw broni i sprzętu wojennego. Z prośbą tą wystąpił syjamski minister spraw zagranicznych Thanat Khoman w ubiegłym tygodniu podczas swej wizyty w USA.

Efektowne bluzki z nowej przędzy

W zakładach dziewiarskich „SynTex” w Łowiczu rozpoczął pracę oddział, który będzie wytwarzał nowy rodzaj wysoko gatunkowego surowca dla fabryk trykotaż. Nowa przędza o nazwie „Crimptor”, zbliżona do popularnego już u nas modylonu, jest odpowiednikiem zagranicznego criemplynu. Technologia produkcji „criemplynu” i wyrobów z tej przędzy opracowana została przez naukowców z instytutu włókiennictwa i centralnego laboratorium przemysłu dziewiarskiego przy współpracy specjalistów z „SynTexu” oraz „Olimpii”. Łódzka fabryka trykotaży „Olimpia” otrzymała już do przerobu nowy surowiec, z którego wytwarza efektowne bluzki na maszynach cottonowych. Wyroby z „criemplynu” produkowane będą w Łódzkiej Zakładach im. Jureczaka „Sieradzka” „Sira”. (PAP)



Nauka w walce z antykomunizmem

W ostatnim okresie nastąpiło w kraju znaczne ożywienie i intensyfikacja prac naukowych w dziedzinie walki z antykomunizmem. Prace te prowadzone są w licznych placówkach badawczych, angażując wybitne autorytety naukowe. O problemach dalszej intensyfikacji tego typu badań mówi w wypowiedzi dla PAP dyrektor Ośrodka Badań Stosunków Wschód-Zachód — dr Janusz Koleczyński:

Od kilku lat działa w Polsce grupa naukowców, współpracująca z naukowcami innych krajów socjalistycznych w ramach komisji współpracy akademii nauk tych krajów, zajmującej się koordynacją badań w zakresie krytyki antykomunizmu. Na zorganizowanej w styczniu br. w Moskwie konferencji naukowej, zwołanej z inicjatywy tej komisji, polscy naukowcy przedstawili 9 referatów m. in. na temat wzrastającej roli marksizmu-leninizmu we współczesnym świecie, krytyki antykomunizmu, problemów walki ideologicznej i zwalczaniu dywersji antykomunistycznej. Praca polskiej

grupy oraz wystąpienia naszych specjalistów na konferencji moskiewskiej zostały wysoko ocenione.

Na podstawie zebranych doświadczeń doszliśmy do wniosku, że w celu dalszego, aktywnego uczestniczenia w rozwijającej się współpracy międzynarodowej krajów socjalistycznych w dziedzinie badań nad antykomunizmem konieczne jest skoordynowanie krajowych wysiłków naukowych w tym zakresie. Dokonałmy analizy działalności polskich placówek naukowych pracujących w tej dziedzinie. Jak się okazało, podejmowanych jest w różnych ośrodkach badawczych szereg ambitnych prac naukowych, poszczególne placówki mają rozległe programy badań, brak jest jednak kompleksowości prac i wzajemnego podziału zadań.

Prace badawcze w tej dziedzinie prowadzi Instytut Zachodni w Poznaniu, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Ośrodek Badań Stosunków Wschód-Zachód, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wojskowa Akademia Polityczna i naukowe środowisko wrocławskie. Badania nad antykomunizmem rozpoczyna też nowo powołany Instytut Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim i Instytut Nauk Społecznych przy Uniwersytecie Śląskim.

Jest to duży potencjał, który wymaga skoordynowania i lepszego wykorzystania. Na naukowe rozwiązanie problemów walki z antykomunizmem istnieje stałe zapotrzebowanie praktyki politycznej. Aktualna pogłębiająca krótkość różnych koncepcji współczesnego antykomunizmu jest rzeczą nie zmiennie istotną z punktu widzenia potrzeb frontu ideolo-

gicznego. Dlatego nie można tu pozwolić na luki i opóźnienia. Czy nie należy ujemnie ocenić fakt, że do tej pory nie mamy w Polsce krytycznego, monograficznego opracowania teorii konwergencji, lansowanej przez antykomunistycznych ekspertów koncepcji „zblżenia” kapitalizmu i socjalizmu.

Wszystko to wskazuje na potrzebę powołania komitetu, który podjąłby koordynację i inspirowanie prac naukowych w dziedzinie badań nad współczesnym imperializmem i jego ideologią — antykomunizmem. (PAP)

Ożywiona kampania sprawozdawczo-wyborcza kółek rolniczych

Dobiegające końca walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w kółkach rolniczych zapoczątkowały kampanię przygotowawczą do IV Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych, który odbędzie się w połowie br. w Warszawie. Do 20 kwietnia mają się odbyć w całym kraju zjazdy powiatowe kółek rolniczych, a do 20 maja — wojewódzkie, na których zostaną wybrani delegaci na IV Krajowy Zjazd.

Walne zebrania, które powinny zakończyć się do połowy marca, odbyły się dotychczas w ok. 28 tys. kółek rolniczych, co stanowi ponad 80 proc. ogółu kółek oraz w blisko 30 tys. kół gospodyń wiejskich, stanowiących integralną część samorządów na wsi. Na zebraniach tych członkowie kółek podsumowują ubiegłoroczną pracę, wytyczają program działalności na kolejny rok gospodarczy oraz wybierają nowe zarządy. W tego rocznych planach działalności kółka rolnicze po raz pierwszy szeroko uwzględniają potrzeby gospodarce swoich wsi, wynikające z wiejskich programów rozwoju rolnictwa oraz wykorzystują ustalenia specjalistycznych listów, którzy na jesień ub. roku przeprowadzili analizę postępu produkcyjnego w poszczególnych wsiach i przygotowali szereg konkretnych zaleceń i wskazówek, mających na celu intensyfikację produkcji rolniczej.

Wiele kółek rolniczych legitymuje się znacznymi osiągnięciami, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju wiedzy rolniczej, stosowania przez ogół rolników nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych oraz rozwijania mechanizacji.

Podkreślając swój dorobek członkowie wielu kółek rolniczych nie szczędzą również krytycznych uwag pod adresem ustępujących zarządów, kierowników i pracowników międzykółkowych baz maszynowych oraz służby rolnej. (PAP)

Sprawa pierwszoplanowa: ochrona wód i powietrza

Szybki rozwój gospodarki powoduje stały wzrost zużycia wody. Obowiązujące w Polsce od 1962 r. prawo wodne nałożyło na przedsiębiorstwa, instytucje i zakłady przemysłowe odprowadzające ścieki, obowiązek budowy i właściwej eksploatacji urządzeń zabezpieczających rzeki przed nadmiernym zanieczyszczeniem. Nie wykonywanie tych obowiązków pociąga za sobą odpowiedzialność sądową. Spośród 14,2 tys. zakładów przemysłowych odprowadzających ścieki do rzek tylko 5,6 tys. ma urządzenia oczyszczające, w tym 900 wybudowanych po 1960 r.

Z roku na rok wzrastają środki przeznaczone przez państwo na ochronę wód i oczyszczanie ścieków. Budowę zbiorników retencyjnych i szkolenie fachowców. W bieżącej 5-letniej perspektywie ok. 5,5 mld zł wybudowanych zostanie 600 większych oczyszczalni ścieków przemysłowych i komunalnych. Projekt planu na lata 1971-75 zakłada dalszy wzrost nakładów na ten cel do wysokości ok. 8,5 mld zł. Przewiduje się, że w ramach tej kwoty uporządkowana zostanie gospodarka wodno-

-ściekowa w 800 dalszych zakładach. Inwestycje te nie zaszkodzą jednak wszystkim potrzebom. Wiele zakładów posiada urządzenia o niedostatecznej wielkości i złym stanie technicznym. Część z nich jest niewłaściwie wykorzystywana.

Na ten zaniedbany przez administrację niektórych zakładów odcinek gospodarki wodnej zwróciły uwagę związki za wodowe, powołując zakładowe komisje ochrony wód i powietrza. Działają one obecnie w przeszło 200 zakładach całego kraju, czuwają nad problemami gospodarki wodnej we własnym przedsiębiorstwie, dokonują przeglądów urządzeń, interesują się przebiegiem remontów a także budową nowych obiektów. Wykręty w czasie społecznej kontroli nieprawidłowości zgłaszane były administracji zakładów z konkretnymi wnioskami zmierzającymi do poprawy istniejącego stanu rzeczy. Wszystkie te inicjatywy i wysiłki przyczyniły się do przyspieszenia terminów planowania i szybszego oddawania do użytku budowanych urządzeń oraz prawidłowej eksploatacji istniejących oczysz-

We wrześniu br.

Kongres prawa pracy w Warszawie

Po raz pierwszy stolica kraju socjalistycznego — Warszawa będzie miejscem obrad międzynarodowego kongresu prawa pracy i zabezpieczenia społecznego, który postanowiono zwołać w dniach 14-17 września br. VII z kolei kongres zgrupuje ok. 600 specjalistów prawa pracy — członków międzynarodowego stowarzyszenia prawa pracy i zabezpieczenia społecznego, reprezentujących ok. 60 krajów całego świata. Ostatnio 4 kongresy odbyły się w Genewie, Brukseli, Lyonie i Sztokholmie. (PAP)

Wymiana poglądów między NRF a PRL

W poniedziałek rozpoczęła się w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie następna faza wymiany poglądów na tematy polityczne między rządami PRL i NRF. Wstępne rozmowy — jak już informowaliśmy — odbyły się w dniach 5-6 lutego br.

Stronę NRF reprezentuje sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF — Georg Ferdinand Duckwitz, któremu towarzyszą: kierownik misji handlowej NRF w Warszawie — Heinrich Boex oraz wyżsi urzędnicy MSZ — Dedo von Schenck, Renate Finke-Osiander, Karl Heinz Buring i Gerhard Henze.

Stronę polską reprezentuje wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, któremu towarzyszą: dyrektor departamentu prawnotraktatowego — Włodzimierz Zawadzki, dyrektor departamentu studiów i programowania — Józef Czyrek, wicedyrektor departamentu — Stanisław W. Dobrowolski oraz doradcy — Bogdan Czarnecki i Andrzej Bereza-Jarociński. (PAP)

We Francji

Partia komunistyczna umacnia swą pozycję

Zastępca sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais komentując wstępne wyniki pierwszej tury wyborów kantonalnych we Francji oświadczył, iż rezultaty te świadczą, że partia komunistyczna umacnia swoją pozycję.

czalni a także wdrażania nowych efektywniejszych środków i technologii produkcji oraz oczyszczania ścieków.

Poważnymi osiągnięciami wykazują się komisje działające w Hucie im. Lenina, Zakładach Azotowych w Puławach, papierowocelulozowych w Baro-Słaskim, koksowniczych w Wałbrzychu, czy gorzowskim „Stilonie”.

Nie wszędzie jednak ognia związkowe przywiązują właściwą uwagę do problemów ochrony wód. Z działających obecnie 200 komisji największe — 50 powstało w zakładach należących do przemysłu chemicznego, 35 w przemyśle hutniczym i 20 w energetycznym, najmniej zaś w przemyśle lekkim — 5 i górnictwie — 4. W przemyśle spożywczym działa 10 komisji. Do tej pory nie powstały komisje w żadnej z 80 cukrowni choć razem z zakładami przemysłu spożywczego należą one do grupy zakładów najbardziej zanieczyszczających wody. Sprawa po prawy czystości wód poprzez właściwą eksploatację i wykorzystanie istniejących obiektów zależy od samych zakładów. Niezbędna jest tutaj dalsza inicjatywa ogólnowzrostowa, szczególnie w przemyśle górnictwa, drzewnym, lekkim spożywczym i cukrowniczym. (PAP)

Dezyderaty sejmowych komisji

Podstawy nauk politycznych w szkołach wyższych oraz wychowanie obywatelskie w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym — to zasadnicze problemy, które zostaną omówione 11 bm. w Sejmie przez Komisję Oświaty i Nauki. Przewiduje się referat ministra oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryka Jabłońskiego oraz koreferaty poselskie podkomisji szkolnictwa wyższego i nauki, szkolnictwa ogólnokształcącego oraz szkolnictwa zawodowego. Posłowie zebrali sporo materiałów, które pozwolą na szeroką analizę wyżej wspomnianych zagadnień.

W ostatnim okresie komisje sejmowe uchwaliły szereg dezyderatów adresując je do odpowiednich resortów. I tak np. Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w uchwale dezyderatach wyraża opinię, że sprawne zaopatrzenie budownictwa w materiały wymaga pełnej realizacji resortowych planów przewozów kolejami oraz nieprzerwanego dostaw gazu i energii elektrycznej dla zakładów przemysłu materiałowego budowlanych. Problemy te są szczególnie ważne w roku bież. jako ostatnim w realizacji zadań bieżącego planu 5-letniego oraz dla stworzenia możliwości najlepszych podstaw wyjściowych do następnego planu 5-letniego.

Komisja stoi na stanowisku konsekwentnej koncentracji potencjału wykonawczego budownictwa w 1970 r. na obiektach kontynuowanych, a zwłaszcza przewidywanych planem do oddania do użytku w ciągu tego roku. Równocześnie należy zapewnić pełne wykonanie zadań budownictwa mieszkaniowego oraz inwestycji towarzyszących w ujęciach wodnych i budownictwie mieszkaniowym.

Komisja Komunikacji i Łączności rozpatruje zagadnienie bezpieczeństwa ruchu na drogach i kolei wyraża opinię, że dalsze wysiłki resortu w kierunku podnoszenia stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego i kolejowego powinny koncentrować się nie tylko na nowych inwestycjach, na poprawie stanu dróg czy taboru, lecz także na szerokiej akcji szkoleniowej. Chodzi tu nie tylko o podnoszenie kwalifikacji zawodowych kierowców i kolejarzy, lecz także o pogłębianie ogólnej kultury użytkowników dróg.

Komisja pracy i spraw społecznych uchwaliła dezyderaty w sprawie zasięgu i form opieki społecznej. Komisja wskazała m. in. na potrzebę dalszego pogłębiania koordynacji w zakresie opieki społecznej, co pozwoli na lepsze wykorzystanie środków przeznaczonych na pomoc społeczną.

Komisja postulowała częstsze niż dotychczas rozpatrywanie przez prezydium rad narodo-

wych zagadnień opieki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki starego człowieka. Niezbędne jest — zdaniem komisji — zapewnienie pełnej realizacji planów inwestycyjnych w zakresie budowy oraz kapitalnych remontów domów pomocy społecznej, określonych rocznymi i wieloletnimi planami gospodarczymi. (PAP)

Chrześcijańska Konferencja Pokoju zakończyła obrady

W dniach 27 i 28 lutego br. odbyło się w Pradze posiedzenie niekomitetu roboczego i sekretariatu Międzynarodowej Chrześcijańskiej Konferencji Pokoju. Na posiedzeniu tym po wierzono pełnienie obowiązków sekretarza generalnego tej organizacji, której siedziba znajduje się w Pradze, posłowi Januszowi Mąkowskiemu.

Chrześcijańska Konferencja Pokoju jest od paru lat organizacją o zasięgu światowym, obejmującą wszystkie kontynenty i większość krajów świata.

Na tej samej sesji postanowiono powierzyć — aż do najbliższego IV Ogólnochrześcijańskiego Zgromadzenia, które odbędzie się w roku 1972 lub 1973 — funkcję przewodniczącego konferencji zbiorowemu kolegium 7-wiceprzewodniczących pod przewodnictwem metropolity Nikodema z rosyjskiego kościoła prawosławnego. Kolegium wiceprzewodniczących tworzą: metropolita Nikodem (Zw. Radziecki), R. Adriamanjato (Madagaskar), bp T. Bartha (Węgry), prof. G. Casalis (Francja), prof. S. Martinez (Kuba), dr H. Kloppenburg (NRF) i A. K. Thampy (Indie). (PAP)

W NRF

Tydzień solidarności z Wietnamem

Z inicjatywy szeregu postępowych organizacji, w dniach 16-21 marca będzie obchodzony w NRF Tydzień Solidarności z narodem Wietnamu. Obchody upłyną pod znakiem żądań bezwzględnej wycofania wojsk amerykańskich agresorów z Wietnamu. W większych miastach NRF odbędą się wiecje i demonstracje protestacyjne przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. (PAP)

Dezercje z armii sajsjońskiej

VNA donosi, powołując się na Agencję Wyzwolenie, że w roku ubiegłym w samej tylko środkowej części Wietnamu południowego zdezerterowało z armii reżimowej 58.620 żołnierzy sajsjońskich i członków tzw. obrony cywilnej. Jest to liczba prawie o 21.000 wyższa od danych z poprzedniego roku. (PAP)

Komunikat MO

10 lutego br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Ryszard Brylewski, syn Franciszka i Franciszki, z domu Itkowiak, urodzony 25 lutego 1942 r. w Adolfinie pow. Chelm Lubelski, zamieszkały w Poznaniu, ul. Rybak 18 m. 5.

Rysopis zaginionego: wzrost 167 cm, postać wysmukła, włosy ciemne, twarz pociągła, cz. niebieskie. Ubrany w kurtkę orłową koloru ciemnego, spodnie ciemne, botki zimowe koloru czarnego, koszula niebieska, we wzorzystym swetrze czerwony z białymi niebieskimi wypustkami, na głowie kapełusz myśliwski koloru ciemnozielonego.

Osoby mogące udzielić jakiegokolwiek informacji o miejscu pobytu zaginionego, proszone są o zgłoszenie w Komendzie Miejskiej MO w Poznaniu, pl. Wolności 10, pokój nr 314, tel. 412-473, względnie w najbliższej jednostce MO. (na)

Zamachy bombowe w Irlandii Północnej

W niedzielę rano w domu jednego z członków parlamentu północno-irlandzkiego w Dungannon, zwolennika ruchu walczącego o prawa obywatelskie Austina Carry eksplodowała podłożona tam bomba. Eksplozja nie pociągnęła jednak za sobą żadnych ofiar. A. Carry, który występuje często na forum parlamentu domagając się reform w celu poprawy sytuacji bezrobotnych i bezdomnych obywateli Ulsteru, powiedział policji, że w ostatnim czasie otrzymywał szereg listów z pogróżkami.

W ciągu ostatnich 2 miesięcy zanotowano w Belfaście i w innych miastach Irlandii Północnej wiele zamachów bombowych. Te terrorystyczne akcje przeprowadzane przez ekstremistów, mają na celu zastraszenie bojowników walczących o wprowadzenie równych praw obywateli dla całej ludności Irlandii Północnej. (PAP)

Trzeźwy głos norweskiego polityka

Zachód powinien zainteresować się planem W. Gomułki

Przewodniczący norweskiej partii liberalnej „Venstre” (wchodzącej w skład koalicji rządowej), Gunnar Garbo, oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Dagbladet”, że w obecnej sytuacji europejskiej „Zachód ma wszelkie podstawy do tego, aby powrócić do któregoś z polskich projektów strefowego ograniczenia zbrojeń i zbadać, czy projekt ten może stanowić punkt wyjścia dla rzeczowych pertraktacji na konferencji bezpieczeństwa europejskiego.

G. Garbo jest deputowanym do parlamentu z ramienia swej partii oraz przewodniczącym rządowego komitetu ds. kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Omawiając we wspomnianym wywiadzie tematykę pracy komitetu, Garbo poinformował, że główny nacisk kładzie on na zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego i m. in. prowadzi studia nad możliwościami zwołania konferencji bezpieczeństwa. „Wszystko wskazuje na to, że konferencja ta dojdzie do skutku — stwierdził on. — Norwegia musi jak najszybciej skonkretyzować propozycję, z którymi wystąpiłaby na konferencji”. Garbo dodał, że komitet pragnie zorganizować w lecie br. seminarium ekspertów na temat konferencji bezpieczeństwa. Oświadczył również, że gdyby udało się

Roy Mason w Rumunii

Minister handlu zagranicznego W. Brytanii Roy Mason odwiedził w poniedziałek z 2-dniową wizytą oficjalną do Rumunii.

Jak oświadczył przedstawiciel ambasady rumuńskiej w Londynie, Roy Mason i minister handlu zagranicznego Rumunii Cornel Burtica omawia szereg problemów dotyczących stosunków handlowych pomiędzy obydwoma krajami. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz

Jak będzie przebiegał nabór na wyższe uczelnie?

Chociaż do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie jest jeszcze daleko, przyspieszono termin składania wniosków o przyjęcie na studia przez ubiegłorocznych maturzystów. W związku z reformą szkolnictwa — przedłużeniem nauki z 7 do 8 klas w szkole podstawowej, w tym roku szkolnym nie odbędą się egzaminy maturalne w liceach ogólnokształcących, ponieważ nie ma w nich klas maturalnych. Wyjątek stanowią będą matury według starego systemu w klasach utworzonych z młodzieży, która w ubiegłym roku szkolnym nie zdała egzaminu dojrzałości oraz w liceach dla pracujących.

W tej specyficznej sytuacji w bieżącym roku akademickim o przyjęcie na studia ubiegać się będą: absolwenci techników, liceów dla pracujących, maturzyści z klas repetentów i ci, którzy maturę zdali w latach poprzednich, a z różnych względów nie zostali studentami.

W ubiegłym roku w całym kraju było prawie 100 tys. absolwentów liceów ogólnokształcących. W tym roku liczba repetentów, którzy będą zdawali maturę ogólnokształcącą wynosi około 6 tys. (w Poznaniu do matury przystąpi 164 abiturientów z ubiegłego roku a w województwie — 44). Absolwenci średnich szkół zawodowych całego kraju stanowią w bieżącym roku grupę liczącą 95 tys. osób, a w szkołach podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego ponad 8000 osób. Na podstawie doświadczeń z ubiegłych lat należy przypuszczać, że o przyjęcie na studia ubiegać się będzie ponad 25 procent absolwentów techników. Zmniejszy się więc wydatnie liczba kandydatów na studentów. Czy wobec tego zmniejszy się limit przyjęć na poszczególne wydziały uczelni? Początkowo postanowiono, że w nadchodzącym roku na pierwszych latach studiów będzie tyle miejsc, ile w roku ubiegłym — czyli ponad 50 tysięcy. Obecnie rozważa się możliwość zawieszenia przyjęć na niektórych wydziałach. Być może, że w Poznaniu na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza nie będzie naboru na I rok studiów na archeologię, etnografię, historię sztuki i pedagogikę.

Jeżeli chodzi o studia dla pracujących i wieczorowe, to nie przewiduje się żadnych zasadniczych zmian. Termin składania podań ustala się w zależności od kierunków studiów, osobno dla każdego wydziału. Informacji udzielają dziekaniaty poszczególnych uczelni.

Tegoroczna rekrutacja jest niewiadomą dla wszystkich. Nie wiadomo ile młodzieży zechce podjąć studia i które kierunki będą cieszyły się największą popularnością. Trudno w takim układzie planować rok akademicki. Dlatego też zdecydowano, aby ubiegłoroczni maturzyści składali wnioski o przyjęcie na wyższe uczelnie do końca marca br. Dla absolwentów techników, LO dla pracujących i repetentów LO, termin składania podań poprzez szkoły ustalono do 15 czerwca br. Przestrzeganie terminów ułatwi planowanie i prace organizacyjne, a przede wszystkim pozwoli na powiązanie poszczególnych kierunków nauki z aktualnymi zapotrzebowaniami na wykwalifikowane kadry.

Wszystkich przyszłych studentów informujemy, że kryteria przyjęć i system egzaminów wstępnych nie uległy zmianie. Bezpodstawne jest więc liczenie na jakiegokolwiek ulgi czy obniżenie wymagań w stosunku do zdających.

W bieżącym roku akademickim wzrasta szansa rozpoczęcia studiów przez robotników i techników oraz większej niż dotychczas liczby studentów pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Komitetu Wykonawczego CRZZ zapadły bowiem decyzje w sprawie związkowej pomocy dla młodzieży pracującej.

B. G

„Śnieżna maź pod wpływem słońca przemienia się teraz w nowe przekleństwo dla ludzi z żelaznego szlaku...”

Fot. — J. Chłasta

W piątek we Wrocławiu ogłoszono stan zagrożenia żywiołem, tamtejszy węzeł kolejowy był w trzech czwartych zasypany śniegiem. Pociąg berliński do Warszawy przeszedł wtedy przez Poznań z 12-godzinnym opóźnieniem. U nas szczególnie zagrożone było Gniezno. Rejon ten został sparaliżowany do tego stopnia, że musieliśmy zawiesić komunikację. Tego dnia w zaspach utknęło trzydzieści pięć pociągów osobowych, siedem towarowych, zagrzebały się w śniegu dwie lokomotywy z pługami, a trzy inne wykoleiły przy oczyszczaniu szlaku. Wszystko to działo się mimo ogromnego wysiłku wszystkich służb, mimo nieustannej pracy szesnastu pługów, pięciu tysięcy kolejarzy i żołnierzy oraz ekip zmobilizowanych przez rady narodowe. Najtragiczniej było pod Ośnem, na trasie Gniezno-Nakło — zakończył swoją relację dyrektor Okręgu Kolei Państwowych — Edmund Rejek.

Bliżej Gniezna „Warszawa” wjeżdża w śnieżny wąwóz. Na drogach również widoczne są ślady uporczywej walki. Na wyobraźnię działa ogrom, wysokiego na wzrost człowieka, zwałowiska brudnego śniegu na poboczach wąskiej asfaltowej jezdni. Jakiej trzeba było siły, aby rozepchać grubą warstwę sypanego bez końca białego żywiołu! Ileż trzeba było samozaparcia, aby w nocną zadymkę przedziierać się krok w krok przez zaspę, wśród których teraz ledwie widoczne są kikuty śnieżnych płotów i skąd groteskowo wychylają się tablice znaków drogowych...

Jerzy Haberk, zawiadowca stacji Gniezno, ma czerwone od niewyspania oczy. Nie lepiej wygląda zresztą każdy z załogi węzła gnieźnieńskiego.

— To już czwarty miesiąc mocowania się z zimą. Przywykliśmy nawet do niewygod, ale dopiero w piątek pokazała zima co potrafi. Jeszcze w nocy wiało tak prążyliwie, że nawet sześciu ludzi nie mogło odśnieżyć jednej zwrotnicy. A mamy ich bez liku, formujemy przecież na naszej „górze” wiecie pociągów towarowych. Więc o drugiej w nocy „górkę” zamarla. Pierwszy raz od zimy stulecia. Przerzuciliśmy zaraz wszystkich ludzi na szlak, chcieliśmy utrzymać chociaż ruch osobowy. Rano, choć śnieżyca nie ustawała, mieliśmy



Walka o szyny

Śniegiem spętane węzły

już opanować sytuację, w południe ruszyła nawet robota na „górze”, kiedy wszystko zatkało się pod Ośnem...

Pociąg do Nakła wyszedł z Gniezna z opóźnieniem, ale chyba nikt z pasażerów, dojeżdżających do pracy w Janowcu i Wapnie i chroniących się teraz w ciepłych wagonach, nie miał opóźnienia za złe kolejarzom. Na mijance w Ośnem spotkały się więc dwa poranne „pasażery”. Na świeżo przetartą trasę do Gniezna ruszyła wprawdzie lokomotywa. I to był właśnie główny korek. Bo nie minęło jeszcze dziesięć minut, jak przeszedł tędy pociąg gnieźnieński, gdy w głębokim wąwozie utworzyła się wysoka zaspą, w której utknął na dobre parowóz. Zanim maszynista zrezygnował z samotnej walki, zanim dał znać z przenośnego telefonu, lokomotywa była w tym miejscu do połowy zasypana śniegiem.

Zawiadowca odcinka drogowego Andrzej Zieliński, był wtedy u kresu sił. Nie dlatego, że spał ledwie kilka godzin po przymusowym całonocnym dyżurze. Był niemal beznadziejny, bo „Klima”, jego lepszy z dwóch kolejowych pługów, po łamał sobie zęby na oblodzonych zaspach i leczyli go spa-

wacz, montując prowizorycznie nowe noże. Zieliński puścił więc z Gniezna na pomoc lokomotywie — stary tendrak. Ale wysoko zawieszony pług nie po radził, zawiął na zaspach, zanim jeszcze dotarł na miejsce by rozładować korek.

Sytuacja komplikowała się. Nawet dyspozytura oddziałowa w Poznaniu była bezradna. Na ratunek dwóm „pasażerom” oraz lokomotywie i tendrakowi, ugrzęzłym pod Ośnem, ruszył z drugiej strony szlaku, z odległego o 56 km Wągrowca, inny pług typu „Björke”. W ten sposób droga została przetarta i z mijanki w Ośnem ruszył do Nakła osobowy. Ale ruch w drugą stronę, do Gniezna, był nadal zahamowany. Co prawda, wydawało się dyżurnemu ruchu, że nieszczesna lokomotywa w wąwozie i starszynek tendrak, tkwiący opodal, wyzwolą się lada chwila ze śnieżnego puchu. Uspokajał więc pasażerów, radził nie oddalać się od pociągu.

— Byłem jednym z nich — powiada dyżurny stacyjny w Gnieźnie Jan Pogodziński. — Jechałem do pracy. Kiedy odszedł pociąg do Nakła, nie zorientowaliśmy się jeszcze, że najlepiej było od razu wracać nim do domu. Potem ten osobowy wrócił, dowiózł nowych chętnych na podróż do Gniezna, znowu wrócił i jeszcze raz odjechał do Nakła. Zabrało się w ten sposób na stacji Ośno ze czterysta osób. A tu żadnego bufetu, wiejskiej chaty... Ludziliśmy się wszyscy, że w końcu ruszymy. Było po południu. Jakiś zapobiegliwy ksiądz wysłał chłopca do odległej wsi po jajka i herbatę. Nikt inny nie ruszył się z miejsca, każdy liczył na rychły odjazd. Tymczasem o piętnastej przyszła wiadomość, że by wracać do Nakła, za kolejnym nawrotem tamtego „pasażera”.

Reszta podróżnych dojechała do Gniezna dopiero o siódmej wieczór, po dwunastu godzinach odkorkowywania wąwozu. Poradził temu dopiero wysłany z Gniezna pług „Klima”, uruchomiony nagle przez spawaczy.

Calą noc stał w śniegu inny gnieźnieński pociąg, do Inowrocławia. Na szczęście było niewielu pasażerów, więc ściągnięto ich z powrotem lokomotywą spaliniwą. Pusty pociąg odkopano do piero rano. To znów osobowy do Wrześni: kilka godzin trwało, zanim wyciągnięto go trzema parowozami z zasp.

W innych rejonach poznańskiej DOKP też nie było lepiej — ugrzązł pociąg relacji Głogów — Kłobuszyn oraz drugi — Gostyń — Miejska Górka. W komunikacji samochodowej tego dnia zawieszono w Poznaniu 230 linii PKS, nie mrawo też ruszały się poznańskie tramwaje. Fatalny, czarny piątek!

Jeszcze w sobotę w naszej DOKP było 17 szlaków nieprzejezdnych, zasypanych 2,5 metrowymi zaspami. Węzły

Gniezno, Franowo, Żagań, Głogów i Leszno pracowały z pojąwą wydajnością. To jeszcze pogłębiało kryzys w przewozach towarowych, które tegoż zima ograniczyła niemal o 25 procent. Z jej nokautującego piątkowego ciosu poznańscy kolejarze otrząsnęli się dopiero po 48 godzinach. W poniedziałek opanowali co prawda sytuację, ale pozostali bezbronni, z gołymi rękoma. Sprzęt odśnieżny, pamiętający jeszcze poniemieckie czasy, wyszczerbiony na dodatek zimną stulecia, teraz w połowie nie nadaje się do dalszego użytku.

Na torowisku gnieźnieńskim brodzić po kostki w roztałaję śnieżnej mazi. Na bocznicach stoją zniszczone pługi, ale nie czas kolejarzom na naprawy. Maź pod wpływem słońca przemienia się w nowe przekleństwo dla ludzi żelaznego szlaku. Woda zatapia wszystko, pali w zwarcach bezpieczniki i elektryczne silniki nastawcze zwrotnic. Monter Kazimierz Szajda, jeden z wielu takich na torowisku, grzebie we wnętrzościach któregoś z kolei rozjazdu, suszy lutownicą wilgotne styki przewodów, aż skwierczy izolacja. To nie, urządzenie i tak trzeba będzie wymienić, przestój pociągów kosztuje zresztą więcej. Manewrowy Adolf Michalski łomem przebiją dno kałuży wśród torów. Całe szczęście, że grunt tu zwirowaty i wchłania wodę. W innych miejscach trzeba ją pompować, straż pożarna za instalowała się już na lokomotywie. Musi zdążyć przed nocą, inaczej lód dokończy zniszczenia.

Praca na gnieźnieńskiej „górze” znowu zamarla. Przechodnie zza płotu nie wiedzą dla czego. Ich po prostu cieszy słońce, zwiastam oczekiwaną przez wszystkich wiosnę. Gotowi ten bezruch na torach osądzać jako lenistwo, organizacyjny bałagan. Nie bądmym zbyt pochopni w sądach: poznańscy kolejarze przepracowali w mroź i śnieg 900 procent zaplanowanych nadgodzin...

Wtamten feralny dzień, kiedy pociąg wychodzący z dworca poznańskiego zatrzymał się bezradnie już pod poznańskim Mostem Teatralnym, jedna z pasażerek do Kostrzyna interweniowała energicznie w dyrekcji kolei, domagając się bezzwłocznego dowiedzenia jej na miejsce, na które opiewał bilet. Tłumaczono jej, że klasa żywiołowa, że trudno w tych warunkach o terminy z rozkładu jazdy. Pani mecenas, zdająca wówczas na rozprawę sądową, uprzedziła jednak, że dojedzie taksówką na koszt kolei, dodając przy tym, iż do tychczas nie przegrała jeszcze żadnego procesu...

Zupełnie inaczej jest z kolejarzami. Oni nie zawsze wygrywają. Także z zimą.

ZBILUT SEK

P. S. Gdy oddawaliśmy ten reportaż do drukarni — znowu zaczęło padać...

Lenin w Polsce⁽⁵⁾

Pierwsza wojna światowa zasiała ziarna niepokoju także w Poroninie. Zdezorientowana ludność była wrogo nastawiona wobec emigrantów rosyjskich. Wszędzie dopatrywano się szpiegów. Książki szerzył z ambony różne pogłoski, że Rosjanie sypią truciznę do studni. Chłopi, podburzeni przez niego, zaczęli obserwować grupę rosyjskich emigrantów politycznych i pewną wieśniaczką wykryła, że „jeden z Moskali wchodzi na wzgórze i tam coś kreśli — najwidoczniej rysuje „strategiczne plany” Poronina”. Pod wpływem tej agitacji Wiktor Buda poszedł na posterunek żandarmerii w Poroninie i oskarżył Lenina o szpiegostwo. Otóż w takich okolicznościach na Iljicza, nieprzejednanego wroga rosyjskiego samowładztwa, padło bezpodstawne oskarżenie szpiegostwa na rzecz rządu carskiego. Takie oskarżenie, mimo całej jego absurdalności i bezpodstawności, mogło mieć w okresie wojny tragiczne następstwa.

6 sierpnia 1914 roku do mieszkanka Uljanowów w domu Teresy Skupień w Białym Dunaju przybył komendant posterunku żandarmerii, Leon Matyszczyk, razem ze świadkiem, miejscowym chłopem, żeby przeprowadzić rewizję. O tym wydarzeniu tak pisał Nadieżda Krupka:

„Czego szukać — wachmistrz właściwie nie wiedział, zaczął szperać w szafie, znalazł nie nabyty browning, zabrał kilka zeszytów z listami, dotyczącymi kwestii

agrarniej, zadał parę pytań bez znaczenia”.

Włodzimierz Iljicz był znany w międzynarodowym ruchu robotniczym i tym należy tłumaczyć fakt, że władze poroninowskie nie podjęły ryzyka aresztowania go natychmiast, lecz kazały mu pojechać do Nowego Targu i stawić się w starostwie.

Sergiusz Bagocki rozpoczął starania, aby zapewnić poparcie obywateli miejscowych, znających działalność Lenina. Dyrektor sanatorium zakopiańskiego dr Kazimierz Dłuski zgodził się ręczyć za Iljicza u starosty Grodzickiego w Nowym Targu. Bagocki udał się do Jana Kasprzowicza, aby zapewnić i jego poparcie. To, co spotkało Lenina, do głębi poruszyło poetę. Tego samego wieczoru Włodzimierz Iljicz z Jakubem Haneckim udali się na pocztę. Hanecki wysłał telegram do posła socjaldemokratycznego Zygmunta Marka, z protestem przeciw groźbom Leninowi aresztowania. Włodzimierz Iljicz i Nadieżda Krupka nie spali prawie całą noc; dyskutowali o sytuacji, jaka się wytworzyła. Zastanawiali się jak należy po nią pójść. Telegramy posła Marka i krakowskiej policji, mówiące o tym, że absurdem jest obwinianie Lenina o szpiegostwo, nie dały rezultatu. Tegoż samego dnia, kiedy Włodzimierz Iljicz zatrzymano w więzieniu, przybył do Nowego Targu Jakub Hanecki, który uzyskał audiencję u starosty Grodzickiego. Był także u se-

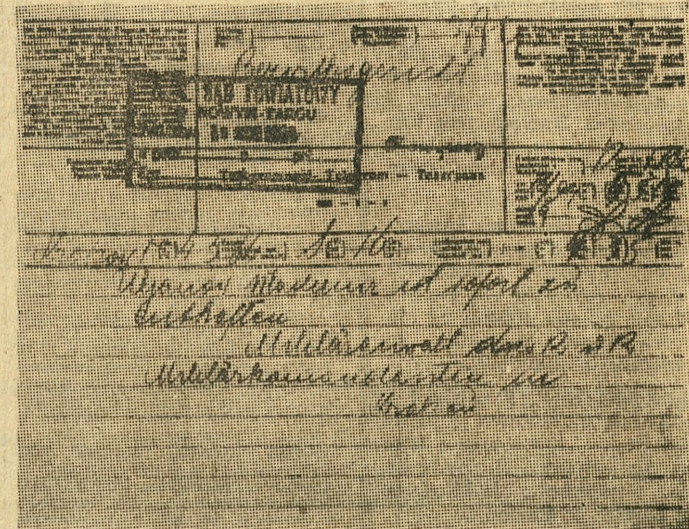
dziego śledczego i otrzymał dla Nadieżdy Krupskiej pozwolenie na widzenie się z mężem.

Przyjaciele Lenina nie siedzieli z założonymi rękami. Do władz austriackich posyłały się listy i telegramy z kategorycznym protestem polskich działaczy społecznych. Wyrażali oni swoje głębokie oburzenie z powodu aresztowania Iljicza, żądali od władz austriackich jego niezwłocznego zwolnienia. W obronie Lenina wystąpili: Władysław Orkan, Jan Kasprzowicz i Stefan Żeromski. W Zakopanem krążyła petycja w obronie Włodzimierza Iljicza, którą własnoręcznie zredagował Żeromski. W Krakowie do walki przeciwko aresztowaniu Lenina włączyli się działacze SDKPiL, a także PPS-Lewicy: Adolf Warski, Henryk Walecki, Wera Kozłowska, Witold Tomorowicz, F. Kon i inni. Podejmowano

wszelkie kroki w celu szybkiego uwolnienia Iljicza z więzienia. Do grona ludzi, którzy okazali zainteresowanie losom Lenina i pospieszyli mu z pomocą, należeli jeszcze: dr Witold Narkiewicz, dr Andrzej Chramiec, Henryk Nanecki, A. Bucewicz, B. Drobner, Ignacy Daszyński — przewodniczący frakcji poselskiej polskich socjaldemokratów i inni. Sprawę Lenina wziął w swe ręce adwokat Hersz Syrop — członek Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych, współpracując z miejscowym działaczem M. Ameisem, którego bronili przed prokuratorem w Nowym Sączu. Nadieżda Krupka spotykała się z Iljiczem w więzieniu codziennie i nie zaprzestała za-

Dokończenie na str. 4

ALEKSANDER TOMKOWICZ



„Uljanow Włodzimierz podlega natychmiastowemu zwolnieniu”.

Lenin w Polsce

Dokończenie ze str. 3

biegać o uwolnienie męża. W więzieniu Lenin szybko zaprzyjaźnił się z przebywającymi tam chłopami. Pomagał współwięźniom przez udzielenie wszelkich rad oraz radogowanie w ich imieniu podań o zwolnienie. Dzięki przyjaznym stosunkom panującym wśród więźniów, Iljcz zaczął przychodzić na następne widzenie z żoną bardziej opanowany, niż w pierwszych dniach aresztowania.

Wielu mieszkańców Poronina współczuło Nadziei Krupskiej i w miarę sił okazywało jej pomoc. W swoich wspomnieniach pisał:

„Pamagała mi palić pod kuchnią i robić sprawunki dziewczynka od sąsiadów”.

Przy spotkaniach z Krupską chłopcy z szacunkiem jej się kłaniali i wyrażali współczucie z powodu aresztowania męża.

Koła postępowe Galicji stanowczo domagały się od władz austriackich jak najszybszego uwolnienia Lenina. Głosy w obronie Iljicza z każdym dniem brzmiały coraz bardziej zdecydowanie. Socjaldemokraci, posłowie do parlamentu wiedeńskiego, Wiktor Adler i Herman Diamand, chcąc uzyskać szybkie uwolnienie Lenina z więzienia, zwrócili się do prezesa rady ministrów, Stürgkha. Pod naciskiem społeczeństwa polskiego władze austriackie zmuszone były podjąć decyzję uwolnienia Włodzimierza Iljicza z więzienia. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Austro-Węgier wysłało do Dyrekcji Policji w Krakowie list z żądaniem wypuszczenia Lenina z więzienia i że „cieszy się on europejskim rozgłosom dzięki swojej walce przeciwko rosyjskiemu caratowi”. W wyniku tego 19. VIII 1914 roku sąd powiatowy w Nowym Targu otrzymał od prokuratora wojskowego przy komendanturze w Krakowie pilny telegram następującej treści:

„Uljanow Włodzimierz podlega natychmiastowemu zwolnieniu”.

Bez przeszkód władze więzienne wypuściły do celu N. K. Krupską, która pomogła Iljczowi zabrać rzeczy.

Lenin był dla patriotów polskich symbolem walki z caratem i dlatego występowali w jego obronie.

Włodzimierz Iljcz Lenin zachował wdzięczność dla wszystkich, stwierdzając w 1917 roku, że w uwolnieniu go z więzienia w Nowym Targu „decydującą rolę odegrali Polacy”.

ALEKSANDER TOMKOWICZ

Eskalacja rasizmu w południowej Afryce

2 marca br. Południowa Rodezja ogłosiła się niepodległą republiką. Rodezja przekształca się w państwo rasistowskie typu Południowo-Afrykańskiej Republiki. 10 kwietnia mają się odbyć nowe wybory według przyjętej w br. „konstytucji”, która, według oceny prasy zachodniej, w jeszcze większym stopniu zniechęca do rasizmu niż konstytucja tego kraju z czasów kolonialnych, tj. z roku 1923 i 1961. „My nie ukrywamy — oświadczył J. Smith — że nasza nowa konstytucja ma rasowe podłoże”.

Nikt z obserwatorów zachodnich nie wątpi, że Europejczy, stanowiąc niepełne 5 procent ludności Rodezji, będą mieli większość w parlamencie i że prezydentem zostanie „zbuntowany” poddany królowej Elżbiety II J. Smith, który 11 listopada 1965 roku wymógł posłuszeństwo koronie.

Przez 4 lata toczyła się „gra” pomiędzy stolicą Rodezji — Salisbury a Londynem. Lew brytyjski gniewnie pomrukiwał, zarządził te i owe nieistotne dla Rodezji sankcje ekonomiczne, ale odmówił — czego żądały państwa afrykańskie — użycia siły.

W Londynie mówiono, że nacisk gospodarczy zmusi Rodezję do kapitulacji. Tymczasem — jak stwierdza zgodnie cała prasa — ekonomia Rodezji nie tylko nie załamała się, lecz w 1968 roku bilans handlowy i płatniczy tego kraju byłby dodatnie, rozszerzył się rynek zbytu i w szybkim tempie wzrosły inwestycje kapitałowe. Według oświadczenia ministra finansów Rodezji Johna Rathola wzrost produkcji jest obecnie najwyższy, jak to notowano w ciągu ostatnich 15 lat.

Oczywiście, osiągnięcia te stały się możliwe w skutek

otwarcia drzwi dla Unii Południowo-Afrykańskiej i Portugalii oraz „wielkiego byznesu” krajów kapitalistycznych. Międzynarodowy imperializm przygotowywał przez 4 lata grunt ekonomiczny dla ogłoszenia republiki. Przecież nie bez podziału państwa zachodnie nie dopuścili, aby Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło jakieś stanowcze kroki przeciwko zbuntowanemu rasiście Smithowi.

Jakie stanowisko zajmie wobec jednostronnego aktu rodezyjskiego Wielka Brytania?

Drogi brytyjskiej dyplomacji są kręte. Kto może zaręczyć, że po pewnym czasie Wielka Brytania nie uzna nowej republiki rodezyjskiej. Wszak „biała republika” na ziemi czarnych plemion afrykańskich jest plodem międzynarodowego imperializmu, przede wszystkim zaś angielskiego.

Powstałe pytanie, jakie stanowisko zajmą Stany Zjednoczone wobec proklamowania nowej republiki? USA posiadają w Salisbury swój konsulat. W czasie podróży po Afryce sekretarza stanu USA Rogersa, ten zapytany, czy ewentualnie konsulat będzie zamknięty dla wymagającej odpowiedzi, iż „Biały Dom rozważy tę sprawę”.

Ogłoszenie Rodezji republiką wzmocniło, niestety, siły reakcji na południu Afryki skazując 4-milionowy naród tubylczy na bezprawie. Czy na długo? Narody afrykańskie nie mogą się nigdy z tym faktem. Rodezyjski naród nie powie, że to ostatnie słowo. Jedynym wyjściem z powstałej sytuacji jest walka zbrojna, którą już ogłosił jako odpowiedź na proklamację Salisbury Komitet Wyzwolenia Organizacji Jedności Afrykańskiej.

HENRYK BARAŃSKI

przed 25 laty
GŁOS
pisał:

SOBOTA 10 MARCA 1945

— Depesze doniosły, że na Zachodzie wojska sprzymierzone sforsowały Ren. Na froncie wschodnim w zasięgu artylerii znalazł się Gdańsk, trwały walki o Szczecin.

— Wydrukowano obszerna instrukcja o organizowaniu rad narodowych na ziemiach wyzwolonych.

— W Poznaniu otwarto dalszych osiem szkół powszechnych. Dzieciom rozdano też czytanki, w niektórych szkołach wprowadzono do żywności.

— 6 marca odbyło się organizacyjne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zarząd zaapelował do sportowców o uskrzytowanie, gdzie znajduje się ukryty sprzęt.

— W urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono 8 marca 19 urodzin chłopów i 9 dziewcząt.

— Urząd Zaopatrzenia wydał zarządzenie, którego mocą 10 marca rozpoczęcie się wydawanie kart żywnościowych na okres od 12 marca.

NIEDZIELA 11, PONIEDZIAŁEK 12 MARCA

— Trwały prace nad uporządkowaniem mienia Muzeum Wielkopolskiego: większość eksponatów, choć częściowo wywieziona, została uratowana.

— W Poznaniu odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego Polskiego Związku Zachodniego.

— Jak wynikało z obszernej informacji, Niemcy zrabowali 200 miligramów radu w poznańskiej Klinice Polonijnej przy ul. Polnej. W części gmachu zniszczone całe wyposażenie.

— Zapowiedziano, że niebawem czynne będą w Poznaniu dwie pływalnie — kryta przy ul. Wronieckiej i na Golecinie.

— Przystąpiono do organizowania Towarzystwa Przyjaciół Zolnierz. Zebranie organizacyjne wyznaczone na 14 marca.

— W mieście działało już 8 cechów rzemieślniczych. Zgłaszającym się kupcom przydzielono wszystkie możliwe zadanie do użytku lokale handlowe. (c)

ciekawym w barwie mezzosopranem, prowadzonym miękko i kulturalnie. Chciałoby się tę artystkę usłyszeć kiedyś jako Carmen! Przedstawienie to z cyklu „Opera viva” w znacznym mierze wypełniła młodzież uniwersytecka, do której ze swadą przemówił S. Pietras, wprowadzając w spektakl i wskazując na świetne tradycje naszej sceny „pod Pegazem”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra im. Kurpińskiego wystąpiła z uroczystym koncertem jubileuszowym. Zespół ten obchodził 20-lecie działalności, jakże potrzebnej i ważkiej dla kultury.

Prowadzona przez J. Młodziejewskiego — nieustraszonego entuzjastę idei popularyzowania muzyki — WSO objęła się z imprezami większe i mniejsze ośrodki województwa. Sporadycznie koncertuje także na Pomorzu i Śląsku. Daje niezliczone wieczory afiszowane, ale i długie cykle szkolne (comiesięczne).

Programy obejmują głównie repertuar klasyczny i romantyczny, chociaż zespół bynajmniej nie stroni od awangardy, współdziałając z festiwalami „Wiosen Poznańskich”. Preferuje się muzykę narodową. Więc wyłącznie polskie dzieła, od Moniuszki do Nowowiejskiego, wypełniły ze wszech miar udany wieczór jubileuszowy.

Śpiewali znani soliści operowi K. Pakulski i J. Przaga. Melodyjny „Koncert klarnetowy” Kurpińskiego grał brawurowo prof. L. Kurkiewicz z Warszawy. Pięknie zabrzmiała orkiestra w poemacie „Step” Noskowskiego. Dyrygowali: J. Młodziejewski, S. Chudak, Z. Mahlik, L. Rezler.

ZASTĘPCA

SPORT

Piłka nożna

Warta w ćwierćfinale Pucharu Polski

Piłkarski sezon 1970 roku został otwarty spotkaniami o Puchar Polski.

Z dwóch reprezentantów okręgu poznańskiego, tylko jednemu — Warcie — udało się przejść do ćwierćfinałów. Zieloni, po niełatwej walce, pokonali na boisku przy ul. Rolnej, w obecności około trzech tysięcy widzów, Jędrzejówkę Stara ze Starachowice 1:0. Zdobywcą „złotej” bramki był na kilkanaście minut przed końcem zawodów — Kuczek.

Nie powiodło się Olimpii w Lublinie. Miejscowy zespół Lublinianki wygrał w stosunku 4:1.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki:
Sfal Mielec — Karpaty Krosno 5:1
Warta — Star Starachowice 1:0
Unia R. — Zagłębie Sosn. 1:6
Lublinianka — Olimpia Poznań 4:1
Spotkanie Ruch — Odra przełożono.

Rozegrano wiele spotkań towarzyskich, które miały charakter kontrolny przed rozpoczęciem walk mistrzowskich. Oto wyniki:

Polonia Pila — Brda Bydż. 2:0
Unia Swarż. — Lechia Kostrzyn 4:0
Cracovia — Hutnik 3:0
Stal R. — Wisłoka Dębica 5:1
Start Łódź — Gwardia W-wa 4:2
GKS Katowice — Urania 2:2
Polonia Bytom — AKS Niwka 1:1
Kadra młodych piłkarzy Polski — Piast Gliwice 0:2.

Koszykówka

Skuteczny finisz poznańskiego Lecha

Rozgrywkę w koszykówce weszły już w fazę decydującą, szczególnie gdy chodzi o wyłonienie wicemistrza i o spadkowiczów. Reprezentanci Śląska Wrocław mogą już zacząć zbieranie gratulacji za zdobycie tytułu mistrza Polski.

Wrocławianie mają jeszcze wprawdzie przed sobą mecze ze Spójnią Gdańsk i Wybrzeżem. Tylko teoretycznie Wybrzeże może wyprześcić wrocławian w ostatniej serii spotkań ligowych.

Bardzo dobrze wypadł w ostatnich meczach Lech, zdobywając dalsze cztery punkty. Gdyby nie liczne kontuzje najlepszych zawodników Lecha w okresie rozgrywek, uzyskanie wicemistrzostwa Polski było w pełni w zasięgu możliwości kolejarzy.

W strefie spadkowej sytuacja prawie wyjaśniła się na korzyść AZS Toruń. Korony Kraków, Baildonu Katowice i Spójni Gdańsk.

Wyniki:
AZS W-wa — Wybrzeże 65:67
Legia — Spójnia 94:75
AZS Toruń — Korona 80:93
Lech — Wisła 74:88
Śląsk — Polonia 103:80
Baildon — Lublinianka 80:73
Legia — Wybrzeże 83:85
AZS W-wa — Spójnia 102:73
Lech — Korona 84:71
AZS Toruń — Wisła 83:98
Baildon — Polonia 69:78
Śląsk — Lublinianka 98:46

TABELA		
1. Śląsk Wrocław	17	37 1716:1326
2. Wybrzeże G-k	15	35 1572:1428
3. Wisła Kraków	14	34 1595:1436
4. Lech Poznań	13	33 1506:1439
5. AZS W-wa	12	32 1668:1578
6. Polonia W-wa	12	32 1532:1515
7. Legia W-wa	11	31 1640:1582
8. Lublinianka	9	29 1392:1477
9. Korona Kraków	7	27 1408:1530
10. AZS Toruń	7	27 1455:1586
11. Baildon K-ce	7	23 1412:1620
12. Spójnia Gdańsk	0	20 1352:1800

TYLKO DWA ZWYCIĘSTWA
Reprezentantki AZS, Lecha i Olimpii odniosły ub. niedzielę tylko dwa zwycięstwa, oddając pozostałe punkty przeciwnikom. Oto wyniki:

AZS Poznań — AZS Toruń 82:63
Olimpia — Spójnia 63:64
AZS Lublin — Polonia 63:66
AZS W-wa — ŁKS 56:52
Korona — Czarni 62:54
Wisła — Lech 68:52
Olimpia — AZS Toruń 76:56
AZS Poznań — Spójnia 68:82
AZS W-wa — Polonia 88:60
AZS Lublin — ŁKS 52:84
Wisła — Czarni 80:38
Korona — Lech 72:54

TABELA		
1. Wisła	20	39 1405:964
2. Spójnia	20	37 1416:1168
3. AZS W-wa	20	34 1286:1233
4. ŁKS	20	34 1369:1132
5. Polonia	20	31 1336:1237
6. AZS Poznań	20	30 1224:1295
7. Lech	20	30 1233:1270
8. Olimpia	20	29 1237:1234
9. AZS Lublin	20	27 1259:1309
10. Korona	20	25 1090:1259
11. Czarni	20	23 1127:1547
12. AZS Toruń	20	21 1136:1470

W Berlinie zakończył się międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet. Pierwsze miejsce zajął zespół NRD po zwycięstwie w finałowym meczu nad Jugosławią.

9:6. W spotkaniu o 3 miejsce drużyna CSRS pokonała Danię 14:9. Reprezentacja Polski uplasowała się na 5 miejscu, zwyciężając w ostatnim pojedynku Bułgarię 13:12.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Goeteborgu 22-letni Szwed Kjell Isaksson ustanowił nieoficjalny halowy rekord świata w skoku o tyczce wynikiem 5,34. 22-letni student francuski Alan Varille zdobył puchar Martini w turnieju wystąpił podczas paryskiego turnieju w walce pokazowej w szabli. Pokonał on Francuza Panizza 10:8.

Z turniejów halowych

Bardzo korzystnie zaprezentowali się bokserzy wielkopolscy w strekowych mistrzostwach juniorów, rozegranych przy udziale 57 zawodników z 9 województw w Koninie. Pięścinnicy nasi zdobyli 5 pierwszych miejsc. Do walk finałowych zakwalifikowali się z konińskiego turnieju według kolejności wag od papierowej do ciężkiej:

— Górny (Poznań) Torsa (Opole)
— Oliga (Katowice) Dulski (Bydgoszcz)
— Wdowiak (Szczecin), Koźlik (Bydgoszcz)
— Gomula (Koszalin), Sobczak (Zielona Góra)
— Skowroński (Poznań), Lewandowski (Bydgoszcz)
— Felkel (Poznań), Dubisz (Katowice)
— Wosik (Poznań), Grolik (Katowice)
— Wójcik (Poznań), Korpalewski (Bydgoszcz)
— Kromka (Kraków), Janecki (Bydgoszcz)
— Wójcik (Katowice), Grabowski (Bydgoszcz)
— Furmankiewicz (Bydgoszcz), Kaszuba (Szczecin)

W meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej seniorów Budowlani Poznań pokonali Olimpię II 15:5 w meczu juniorów o mistrz. ligi Olimpia wygrała z Budowlanymi 14:8.

Pełnym sukcesem zakończył się w Poznaniu dwudniowy turniej indywidualny I ligi zapaśniczej w stylu wolnym dla reprezentantów województwa poznańskiego. Zajął oni pierwsze miejsce, uzyskując 274,5 pkt. przed Katowicami — 179 pkt., Warszawą — 148 pkt. i Rzeszowem — 142 pkt. W punktacji klubowej zwyciężył miejscowy Grunwald — 218,5 pkt., wyprzedzając Górnika Wesoła — 150 pkt. Stal Rzeszów — 142 pkt. i Gwardię W-wa — 109 pkt. Z reprezentantów Poznania pierwsze miejsca w swoich wagach zajął: Wasiak (82 kg) i Górczewski (90 kg) oraz dru-

gie miejsce Skrzyński (48 kg) — wszyscy z Grunwaldu.
W gimnastyce sportowej w konkurencji juniorów drużyna Poznania, po raz pierwszy odniosła zwycięstwo nad reprezentacją Cottbus (NRD) 393,35:381,55 pkt. Juniorzy Poznania zwyciężyli 232,95:244,0 pkt. Indywidualnie wśród juniorek pierwsze miejsce zajęła Fischer (Cottbus) przed Małgorzatą Rubasińską (Poznań) a wśród juniorów — Hetzke (Cottbus) przed Andrzejem Pinczakiem (Poznań).

W Stargardzie Szczecińskim zakończył się dwudniowy mityng pływaków. W zawodach startowało ponad 200 zawodników i zawodniczek z klubów krajowych oraz NRD i Danii. Z polskich uczestników w mityngu najlepszy rezultat uzyskała Ewa Kobielska (Lech), która ustanowiła rekord Polski na 100 m grzb. z czasem 1:08,2.

Dobre rezultaty uzyskała także Teresa Zarzecka (Lech), która zajęła pierwsze miejsce na 100 i 200 m st. klas. — 1:19,0 i 2:52,2.

W Gdańsku i Mielcu zakończyły się półfinałowe rozgrywki o Puchar Polski w piłce ręcznej. Do finału zakwalifikowały się zespoły: GKS Wybrzeże, Śląsk Wrocław, Spójnia Gdańsk i Stal Mielec. Grunwald Poznań odpadł gdyż wygrał tylko z Anilaną 18:17, a pokonany został przez Stal 14:13 i Spójnię 23:14.

Na śniegu i lodzie

Hokejowa reprezentacja Polski rozegrała w Woskresieńsku swoje ostatnie kontrolne spotkanie przed mistrzostwami świata w Sztokholmie. Przeciwnikiem Polaków była reprezentacja klubów radzieckich, w której wystąpiło 6 zawodników pierwszej i drugiej reprezentacji ZSRR. Spotkanie zakończyło się nikłą porażką Polaków 4:6.

Na torze saneczkowym w Krylnicy rozegrano międzynarodowe saneczkowe mistrzostwa Polski, w których obok całej naszej czołówki startowali reprezentanci NRF i CSRS.

Bardzo dobrze wypadł w tej imprezie zawodnik niemiecki, zdobywając 2 mistrzowskie tytuły. Honor naszych saneczkarzy obroniła w dniu Święta Kobiet mistrzyni świata Barbara Plecha.

W pozostałych konkurencjach saneczkowej NRF wyraźnie górowali nad Polakami.

Otwarty konkurs skoków narciarskich o mistrzostwo Polski, rozegrany na dużej skoczni w Wiśle-Malince zakończył się zdecydowanym sukcesem brazowego medalisty mistrzostw świata — Stani sława-Gasienicy. Zakoplańczyk rozgromił rywali, wśród których za brakło jednak kontuzjowanych Pa wlińska i Przybyły.

Daniel Gasienica oddał w pierwszej serii piękny skok na odległość 91,5 m, bijąc o 1 metr rekord skoczni.

W naszym obiektywie

Koszykarze Warty pokonali jedną z najsilniejszych przeszkód na drodze do I ligi — łódzki zespół Społem. Spotkanie niedzielne zakończyło się wygraną warczy 75:67. Na zdjęciu fragment tego pojedyunku.



Piłkarze Warty inaugurowali tego roczne spotkania meczem pucharowym. Szczęśliwie zaczęli „zieloni” sezon, kwalifikując się do ćwierćfinału Pucharu Polski. Oto losowanie boisk przed pierwszym meczem.



Mimo śnieżnej powłoki boiska warunki atmosferyczne w niedzielę sprzyjały rozegranie meczu piłkarskiego. Jeden z ataków warczy na bramkę gości, zakończony skuteczną interwencją bramkarza.

Fot. (3) K. Przychodzki

MUZYKA

„CHOWAŃSZCZYNA” I JUBILEUSZ WSO

W okresie jesiennym 1969 r. Opera Poznańska wystawiła zupełnie dotąd nieznaną u nas „Chowańszczyznę”. Prowadzący tę premię ówczesny dyrektor poznańskiej sceny operowej wnet opuścił swoje stanowisko i dzieło Mu sorskiego w ten sposób chwilowo zeszło z afisza. Nowy szef teatru Mieczysław Nowakowski zdecydował wznowić „Chowańszczyznę” i zaprezentować się w niej — na swoim pierwszym poznańskim występie (nie licząc gościnnego wieczoru z „Jutrem” Bairda). Zmian reżyserskich ani dekoracyjnych we wznowieniu nie zastosowano. Natomiast od strony muzycznej nastąpiły różne modyfikacje. A więc rola orkiestry uległa znacznemu „stonowaniu” i wyglądnieniu dźwiękowemu. Stąd soliści śpiewają teraz bez wysiłku, w przeciwieństwie do poprzedniej koncepcji symfonicznej. Lecz bodaj na pierwszy plan wyszły śliczne chóry, prawdziwa ozdoba spektaklu. Owe partie zespołowe wypracował dyr. Nowakowski szczególnie nie pieszcząc, stwarzając sugestywną i nastrojową wizję czasów dawnych, gdy sfanatyzowani starożytnicy woleli ginąć na stosach niż zdecydować się na reformy Piotra Wielkiego. Także w nowym ujęciu „Chowańszczyzna” ma szansę spodobać się wszystkim szczerym miłośnikom muzyki.

Wśród obsady solistów obserwowaliśmy dwie zasadnicze innowacje. Rolę tytułową kreuje teraz A. Fechner, o głosie barytonowym pełnym mocy i blasku. Stąd spektakl zyskuje wiele na ekspresji. Jako Marę wytypowano Z. Baranowicz, która zapewne nie dysponuje tak bogatym materiałem jak Imalska na premierze, tym niemniej śpiewa

Poznańskie Zakłady
Koncentratów Spożywczych — Poznań,
ul. Bałtycka nr 85
POSZUKUJĄ PILNIE
pomieszczeń magazynowych

o powierzchni 100-300 m², suchych,
możliwie przy bocznicy kolejowej, na
terenie m. Poznania, powiatu lub wo-
jewództwa.
Zgłoszenia pod adresem:
Poznańskie Zakłady Koncentratów Spo-
żywczych, Poznań, ul. Bałtycka 85, lub
telefonicznie: 730-41, dział zaopatrzenia.
K1473

SREBRO-ZŁOM

oraz
srebro przemysłowe
KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana”

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- Gnieźno, ul. Mł. Gwardii nr 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Pila, ul. 1 Maja nr 1

Praca Nauka

Potrzebna samotna pani do prowadzenia gospodarstwa przydomowego, 10 km od Poznania. Oferty z życiorysem „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20982g

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie murarskim — Przed-
siębiorstwo Budowlane,
Kazimierz Chalupka, Pu-
szczykowo, ul. 22 Lipca 3.
21168g

Tokarz samodzielny, pra-
cujący na różnych obrab-
kach, potrzebny. Of-
erty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 21106g.

Potrzebny krawiec —
krawcowa, najchętniej z
prowincji, mieszkanie za-
pewnione. Krawiectwo
ciężkie, Poznań-Wola, ul.
Chodzieńska 18, 20081g

Spawacz — instalator przy-
jmie prace po godz. 15.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
20112g.

Potrzebny uczeń prac-
ownik do różnych prac
w gospodarstwie wiejs-
kim na dobrych warun-
kach. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
20148g.

Pani (panienki) do prowa-
dzenia gospodarstwa do-
mowego, poszukuje inży-
nier. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 21299g

Przyjmie dozorstwo, waru-
nek mieszkanie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19986g.

Fryzjerka przyjmie pracę
stałą. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19902g

Cukiernik, poszukuje pil-
nie pracy na terenie Po-
znania. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 20005g

WIOSNA W PSS-ALFA
SPÓŁDZIELCZY DOM HANDLOWY
ROZPOCZĄŁ SPRZEDAŻ
UBIORÓW WIOSENNYCH

jak:

- ◆ PŁASZCZE, PROCHOWCE I KURTKI — dla pań i panów oraz młodzieży
- ◆ UBRANIA, MARYNARKI SPORTOWE I SPODNIE,
- ◆ KOSTIUMY, SPODNIUMY, SUKIENKI I BLUZKI — oraz
- ◆ OBUWIE WIOSENNO - LETNIE.

M1417

Uczniwa osoba do prowa-
dzenia domu 2 osób po-
trzebna. Adres wskazuje
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20156g.

Matematyczna sprawność
w obliczeniach oraz do-
bre opanowanie języka
polskiego zwłaszcza do
egzaminów wstępnych
(klasa VIII) zdobędziez
pod kierunkiem doświad-
czonych pedagogów. Lam-
pego 6 m. 9. 20364g

Wpisy na zaoczne (korea-
pencyjne) kursy: kre-
śleń budowlanych, maszy-
nowych, kosztorysowania
i inwestycji — przyjmuje
szeregowych informacji
pismenych udziela „Wie-
dza” 1. Kraków, Westerplat-
te 1. K865

Profesor matematyki u-
dzieli lekcji, zakres szkół
średnich, przygotowuje uc-
niów klasy VIII do egz-
minu. Szamarzewskiego
16 m. 6. 20137g

Niemieckiego, angielskie-
go, francuskiego lekcji
udzieli. Szamarzewskiego
16 m. 6. 20136g

Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurów-
na. Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 18767g

Kupno Sprzedaż

Geografie powszechna —
subskrypcja, kupie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19746g.

Sprzedam okazjonalnie bu-
fet, dębowy, kuchenny,
szafę białą, krzesła, sto-
lik, spacerówkę. Dąbrow-
skiego 15 m. 8. 20099g

Telewizor 17-calowy —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
20993g.

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele, poleca Szcze-
pańska, Czerwonej Armii
61, w podwórzu. 18521g

Siatkę parkanową na klat-
ki i sity, polecam. Czer-
wonej Armii 23. 20396g

Austriacki nowy aparat
stuchowy w okularach, na
przewodnictwo kostne
powietrzne, sprzedam. Po-
znań, Głogowska 124 m. 9,
godz. 16-19. 21189g

Samochody

Moskwicz 407, w dobrym
stanie, sprzedam. Luboń
1 k. Poznania, Dzierży-
ńskiego 25, po godz. 16. 20481g

Volkswagen oraz części
— sprzedam. Oborniki, K.
Marcinkowskiego 3. 19940g

Sprzedam Syrenę 103, ce-
na 60.000 zł. Józef Iwicki,
Jarocin, ul. Czerw. Armii
100. 1097p

Sprzedam Syrenę 104 —
fabrycznie nową. Adres
wskazuje „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 21188g.

Lokale

Poszukuję pilnie niekre-
pującego, samodzielnego
pokoju. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
20114g.

Pani samotna (członek
spółdzielni), poszukuje pu-
stego pokoju. Zapłaci pół
roku z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19262g.

Poszukuję pokoju w Gnie-
źnie, Lesznie, Kaliszu, Wa-
claw Książek, Bydgoszcz.
Gołębia 13. 1099p

Nieruchomości

Wydzierżawę dom wczu-
sowy w Świnoujściu, Chł-
doby 12. 1087p

Sprzedam działkę 1083 m²
przy granicy Poznania, z
domkiem gospodarczym.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 20048g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
w Swarzędzu, ul. Strzelecka 2, tel. 149 — ogłasza
PRZETARG na wykonanie następujących robót:
1. Rozbiórka zbiornika gazowego stalowego nieczym-
nej gazowni (ciężkie) o poj. 600 m³
2. Rozbiórka komina przemysłowego wys. 25 m,
3. Kapitałny remont centralnego ogrzewania i insta-
lacji elektrycznej w budynku socjalnym.
4. Przeprowadzenie konserwacji wszystkich zasuw
i hydrantów znajdujących się na sieci wodocią-
gowej w Swarzędzu, która ograniczy się do czę-
ściowej naprawy, bądź też całkowitej wymiany.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe i spółdzielcze.
Termin wykonania prac: II kwartał 1970 r.
Bliższych informacji dotyczących terminów i za-
kresu ogłoszonych robót udzieli kierownik przed-
siębiorstwa.
Oferty na wykonanie poszczególnych robót należy
składać w terminie do dnia 20. III. 1970 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K1592

Matrymonialne

Uwaga! Najwięcej ofert
posiada prywatne Biuro
Matrymonialne „Syrena-
za”, Warszawa, Elektral-
na 11. Informacje 10 zł —
znaczkami. K997

Rencista po 60, z własną
rentą, pozna pana z mies-
zaniem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19936g

Wynajm — Szczecinie — Za-
chowaj! Prywatne Biuro
Matrymonialne „Neptun”
Gdańsk, Śniadeckich —
pomyślnie kojarzy mał-
żeństwa od 1920 roku. 1043p

Samotny, kilka zawodów,
obecnie prowadzi gospodar-
stwo całkowicie znie-
canizowane, posłubi in-
teligentną, miłą, gospodar-
ną, sytuowaną, średniego
wieku pania, najchętniej
pochodzenie rolnio-ogrod-
nicze. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 1107p

Pracownik umysłowy lat
46, rozwiedziony, pozna
miłą domatorkę w celu
matrymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20082g.

Dnia 5 marca 1970 r. zmarł nagle

profesor zwyczajny dr hab.

KAZIMIERZ KAPITAŃCZYK

dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów
Chemicznych i kierownik Zakładu Chemii Nie-
organicznej na Wydziale Chemicznym Politech-
niki Poznańskiej, członek Komitetu Nauk Che-
micznych Polskiej Akademii Nauk,
wybitny pedagog i wychowawca licznej kadry
naukowej, serdeczny przyjaciel i opiekun mł-
odszych pracowników nauki, troskliwy przełożony
i kierownik.

Odszedł od nas człowiek o wielkim sercu
i głębokim umyśle.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecz-
nego współczucia, składają:

współpracownicy i wychowankowie

21226g

Dnia 6 marca 1970 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój uko-
chany mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek,
przeżywszy lat 76, 8p.

FRANCISZEK WACHOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopols-
kim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawaler-
skim, Orderem Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 15 na cmentarzu na Staroście.

W głębokim żalu zawiadamia
żona z rodziną
Poznań, ul. św. Antoniego 58 m. 6. 21299g

Dnia 6 marca 1970 r. zmarł

JAN ZAREMBA

długoletni pracownik przemysłu cukrowniczego,
odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Za-
sługi.

W Zmarłym stracił miły i cenio-
ny pracownik oraz serdecznego kolega.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 marca 1970
roku o godzinie 14.15 na cmentarzu junikow-
skim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia, składają:

Dyrekcja, pracownicy, Rada Zakładowa
P. P. „Cukrownie Wielkopolskie” w Poznaniu.
21285g

Dnia 7 marca 1970 r. zmarł nasz długoletni,
sumienny i ofiarny pracownik i kolega, Dziel-
nicowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Po-
znań — Stare Miasto

EDMUND BOJAKOWSKI

instruktor higieny,
odznaczony Honorową Odznaką miasta Poznania

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. III. 1970 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

Żonie i najbliższej Rodzinie wyraży współ-
czucia, składają:

Kierownik, koleżanki i koledzy
Dzielnicy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej
Poznań — Stare Miasto 21346g

Zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1970 r. zmarł
po ciężkich cierpieniach

TADEUSZ CIESIELSKI

długoletni, zasłużony pracownik naszego przed-
siębiorstwa, serdeczny kolega, którego zęga-
my z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współ-
czucia Rodzinie.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 marca 1970 r.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — POP
Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych
„Instal” Poznań, ul. Fr. Danielaka 2.
K1717

W dniu 5 marca 1970 r. zmarł śmiercią tragi-
czną, w trakcie pełnienia obowiązków służbo-
wych

Dr TADEUSZ JEZIOŃSKI

mjr rez. WP, kierownik Przychodni Rejonowej
w Śmiglu

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę
i cenionego lekarza.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia
stroskanej Rodzinie.

Koło Polskiego Tow. Lekarskiego
w Kościanie 21327w

† Dnia 7 marca 1970 r. zmarł niespodziewanie
mój najdroższy mąż, ukończony, najlepszy
ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek,
przeżywszy lat 76, 8p.

JAN ZAGRODZKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Poznań - Górczyn, ul. Bosa 19. 21340g

† W dniu 7 marca 1970 r. zmarł w wieku lat
64, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy ojciec, nasz
ukochany syn, brat, zięć i szwagier, 8p.

TADEUSZ CIESIELSKI

b. jeniec Oflagu II-c w Woldenbergu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka i rodzina

Ul. Słowackiego 23, Kępno, Katowice. 21349g

† W dniu 7 marca 1970 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasza najdroższa matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, 8p.

HELENA PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 8.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowie i wnuczka

Poznań, Żurawinowa 8 m. 6. 21361g

† Dnia 7 marca 1970 r. po ciężkiej chorobie
zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja
kochana żona, troskliwa mamusia, siostra, bra-
towa, kuzynka, szwagierka, lat 55, 8p.

KATARZYNA BANASZAK

z domu CHORZĘPA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z synami i rodziną

Poznań, Grottera 4 m. 5a. 21392g

† Dnia 7 marca 1970 r. zmarł nagle mój uko-
chany mąż i tatuś, syn, zięć, brat i szwa-
gier, przeżywszy lat 30

KAZIMIERZ GRABARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Wi-
niarach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córeczką oraz rodziną

Poznań, Piłkowska 30 m. 1. 21391g

† W dniu 7 marca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najukochańszy mąż,
nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w 82 roku
życia

ZEFIRYN PEŁCZYŃSKI

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z córkami, synami i rodziną

Gnieźno, ul. Polna 3. 21307g

† Dnia 7 marca 1970 r. zmarł po ciężkich cie-
rpieniach, nasz najukochańszy mąż, ojciec,
brat, dziadek i wujek przeżywszy lat 74, 8p.

JULIAN STAWICKI

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Szamotuły. 21300g

† Dnia 6 marca 1970 r. odeszła od nas po
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza ukochana matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, przeżywszy lat 87

ANTONINA MATYSZKIEWICZ

z domu NIEMIERSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Zgoda 30b. 21275g

† Dnia 6 marca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz najukochańszy mąż,
ojciec i dziadek, 8p.

JAN ZAREMBA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci, wnuczka i rodzina

Poznań, Mińska 10 m. 7. 21277g

† Dnia 7 marca 1970 r. zmarła, namaszczone
olejami św., moja najukochańsza żona, naj-
droższa mamusia, córka, siostra, teściowa i bab-
cia, przeżywszy lat 53

JULIA ANDRZEJEWSKA

z d. LESIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Winia-
rach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Piaskowo, ul. Ogrodowa 3. 21305g

† Dnia 7 marca 1970 r. zmarła nagle, opatrzona
Sakramentami św., w wieku 86 lat, nasza
najdroższa matka, babcia, teściowa i bab-
cia, przeżywszy lat 53

FRANCISZKA HOJKA

z domu MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Podolanach
przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowie, wnuki

Poznań, Grudzień 46, Katowice. 21303g

Dnia 6 marca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz ukochany mąż, ojciec i wu-
jek, przeżywszy lat 77

KAZIMIERZ ŁUCZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 10.25 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

Poznań, ul. Różana 23 m. 2. 21310g

† Dnia 8 marca 1970 r. zmarła po długich i cie-
żkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia,
siostra i ciocia

ZOFIA BOMBICKA

z d. ORZAŁKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 14 w Rawiczu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

21304g

Dnia 6 marca 1970 r. zmarł nagle, mój naj-
droższy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat i wu-
jek, przeżywszy lat 56, 8p.

STANISŁAW TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 11 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

21330g

Dnia 7 marca 1970 r. zmarła opatrzona Sakra-
mentami św., moja kochana żona, najdroższa
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61, 8p.

WIKTORIA SOBCZAK

z domu BESZTERDA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrąż

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Niezwykła przysaga”; OPERA — g. 18 „Dziecko i czary”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Polonia: „Szaleniec z IV laboratorium”; KOSCIAN: „Węgielski magnat”; LESZNO: „Polowanie na mężczyznę”; NOWY TOMYŚL: „Dr Fabryczny”; OBORNIA: „Koniec agenta W-4-C”; SREM: „Winnetou i król naffy”; SRODA: „Zjazd rodzinny”; SZAMOTULY: „Trzy godziny miłości”; WAGROWIEC: „Kobieta jest kobietą”; WRZESNIA: „Każdemu siostrze”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Szwajcaria, ojczyzna Wilhelma Tella”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Recital skrzypcowy: Sidney Harth (USA) Elżbieta Sobkiewicz — fortepian.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.05 Public, międzynarod. 8.14 Piosenka, międzynarod. 8.14 Muzyka poważna; 9.14 Dł. kl. V (historia) „Cesarska wyprawa” słuch.; 9.30 10 minut z zespołem W. Kolankowskiego; 9.40 Dł. kl. V przedświ. „Pan Bałaganowicz” słuch.; 10.05 „Noce i dnie” fragm. 33 pow.; 10.25 Muzyka poważna; 10.50 Nowa technika w badaniach komórk — prof. dr Marcel Bessis; 11.14 Dł. kl. VIII (geografia) „Z ballad w worku” słuch.; 11.25 Polskie melodie ludowe grają zespoły ludowe PR; 11.49 Rodzice a dziecko — odpowiadamy na listy; 12.25 Konc. z polonezem; 13.14 Dł. kl. III-IV (wych. muzyczne) Zagadki Signora Fermaty gawęda — Cykl: Gawędy muzyczne; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14.14 „Słami Kolberga”; — Może można go wzmocnić? przyszłości gadki kaszubskie; 14.20 Erkel; Sceny z opery „Bank Ban”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Muzyka poważna; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Mój program na antenie; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dł. domu i dla ciebie; 19.30 Konc. życzeń; 20.25 Wieczorny cocktail — z udziałem Earla Granta — organy; 21. Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 „Życie jest snem” — słuch.; 22.45 Muzyka; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Zespołu J. Miliana; 23.40 — Tańc. czyny po północy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 22. 24. 1. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.45 Piosenka, międzynarod. 7.49 Muzyka poważna; 8.35 Świat i my — magazyn aktualn. gospodarczych; 9.14 Gra Polska Kapela pod dyr. J. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Z melodii po świecie; 10.25 Zespół „Dziwiatka”; 10.55 Muzyka poważna; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 13.25 Gra Zespołu B. Hardego; 13.40 „Kartka z podpisem Lenina” — opow. Panowej; 13.50 Gra Ork. Radia i TV Radzieckiej; 14.05 Dł. każdego coś miłego; 14.45 „Błektina sztafeta”; 15. Studenci PWSM w Gdańsku przed mikrofonem PR; 15.35 Stołeczne aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społ. W. Goszczyńskiego; 17.25 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurezwskiego; 17.40 „Wrażenia ze stolicy radzieckiej Estonii” felieton; 17.55 Radioexpress; 18.05 Kwadrans zapamiętanych melodii; 18.20 Wideozłoty — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Spotkanie z Programem II”; 21.16 Muz. poważna; 21.30 Reportaż literacki; 21.50 Muzyczne migawki filmowe; 22.30 „Dwa muzei” — reportaż K. Sziały; 22.45 Nowości literatury światowej — „Poznanie z królestwa” fragm. pow.; 23.05 „Beethovenowski skie polonica”.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Powrót pożegnanych” — ode. 10 pow.; 17.40 Instrumenty śpiewają; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 „Siedem przyjaciół” — humoreski angielskie; 18.25 Wiecz. jazzu — „New Thing” ciąg dalszy — Free Jazz; 18.45 Lekcja savoir vivre w piosence; 19 Naokoło świata; 19.15 Barok w muzyce; 19.35 Bydgoskie pół na pół — magazyn słowno-muzyczny; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21.20 Najświeższe standardy świata; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton Jerzego Kryśki; 21.50 Opera W. A. Mozarta „Don Juan”; 22.05 Śpiewa The Hollies; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Zwycięstwo” — ode. 8; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Ryszard Hanin; 23.05 Barok w muzyce — koncert; 23.50 Śpiewa Zespół „Omega”.

W Dobieżyńnie ten nadają dziewczęta

Mikrobus zarzucał na zakrętach ślizgając się na lodowej skorupie, by za chwilę sforsować kałużę, to znów toczył się zaledwie „dwu dziesiątką” przez zasypane śniegiem drogi. Przyjechał my jednak do Dobieżyńna we właściwym czasie, mimo tych 35 wodno-łodowych kilometrów.

Wiesie położona jest 3 km za Bukiem, podobna do wielu innych w powiecie nowotomyskim, a jednocześnie inna. Jej specyfika to fakt, że młodzież od lat jest odpowiedzialnym współpartnerem dorosłych za życie gospodarcze i społeczne wsi. Młodzież z Dobieżyńna sły nie z patriotycznej postawy, go spódnarości i zamilowania do nauki.

W ub. sobotę na spotkanie z młodzieżą mieszkankami Dobieżyńna przybyli m. in. I sekretarz KP PZPR w Nowym Tomyslu Stanisław Komorniczak, przewodniczący Zarządu Województwa ZMW w Poznaniu, Józef Scibisz, przewodniczący rady miejscowego klubu i opiekun Koła ZMW, Franciszek Nowak oraz miejscowi aktywiści, doceniający rolę młodzieży w kształtowaniu oblicza wsi. Złożyli oni serdeczne życzenia dziewczętom, które otrzymały również kwiaty od swoich kolegów z organizacji.

Wodzirejem wieczoru był Bogdan Maćkowiak, cieszący się dużym mirem wśród młodzieży. Wszyscy są tu dumni z niego nie tylko dlatego, że kieruje Zarządem Gromadzkim ZMW. — Nasz Boguś — opowiadały solenizantki, był delegatem na IV Zjazd naszej organizacji. Trafnie p. uszył nie które problemy nas nurtujące. Wszyscy we wsi czekali na ten moment przy telewizorach. — Od nas zależy w dużym stopniu — wtrąca Stefania Nowak, przewodnicząca Koła ZMW — jak będą w przyszłości wyglądały nasze rodziny i wsie. Ma my w Kole 68 członków, a w tym 30 dziewcząt. Nasze głosy liczą się. W całym województwie do ZMW należy 50 tys. dziewcząt — objaśnia z widoczną dumą Stefa.

To święto dobieżyńskich dziewcząt uświetniło dodatkowo zakończenie kursu sztuki cukierniczej, którego egzamin wypadł akurat dnia poprzedniego znakomicie. Małgorzata Jerzejczak — szefowa tutejszego ośrodka „Nowoczesna Gospodyni” może być dumna ze swoich koleżanek — uczennic. Degustacja wszystkich tych znakomitych słodkości przekraczała możliwości reporterskie, ale gratulując wybornych pty sów Maryli Binaś przekazała my również uznanie wszystkim autorkom tortów, czekoladowych babek, serników, rola dek i rogalików.

Wyznały one przy tej okazji że na zabawy do Dobieżyńna przyjeżdżają chłopaki nawet z miejscowości odległych o 20 km. A gdy się jeszcze dowiedzą, jakie dziewczęta mają zło te ręce, jakie pieka babki z czekoladą... to i 50 km nie będzie dla daleko. Dodajmy, że są pracowite. Dojeżdżają do

pracy w okolicznych zakładach, pracując w swoich gospodarstwach, uczą się w różnych szkołach — w Poznaniu, Nowym Tomyslu i Opalenicy. Na przykład Maria Rogalska pracuje w Zakładach Materiałów Budowlanych w Buku, Irka Borowicz jest w IV klasie Technikum Ekonomicznego w Nowym Tomyslu, Wanda Rutkowska pracuje w administracji WSR w Poznaniu. I tak by można wymienić wiele innych. Codziennie autobus PKS zabiera około 50 dziewcząt i chłopców z Dobieżyńna, wyruszających rano do pracy i do szkół. A mimo to tworzą oni wieczerem w klubie młodzieżową rodzinę. Łączy ich wspólna idea — praca dla swojej wsi. Z satysfakcją możemy więc zakończyć, że okolicę Buku słyną nie tylko z chmielu, lecz również z gospodarnych i urodziwych dziewcząt. (mp)



Na zdjęciu — fragment spotkania Fot. — „Głos”

Kórnicka jubilatka

Nie ta sama szkoła

1 marca br. minęło 25 lat od dnia, gdy Szkoła Podstawowa w Kórniku, pierwsza w powiecie śremskim, rozpoczęła naukę po okresie okupacji. Było tam wówczas 5 nauczycieli i 446 dzieci różnego wieku.

Nauka odbywała się w tymie przyspieszonym, w bardzo trudnych warunkach, bez podręczników, bez pomocy naukowych. Dużą opieką i pomocą służył Komitet Rodzicielski. Przez pierwsze osiem lat prowadzone były również kursy dla dorosłych z zakresu 7 klas. Obecnie uczy się tu 713 uczniów, pracuje 27 nauczycieli. Od lipca 1953 roku została oddana do użytku nowa piękna szkoła, co pozwoliło wprowadzić polityczne metody nauczania, umożliwiło działalność wielu organizacjom i kółkom zainteresowań.

Dużą aktywność wykazuje np. drużyna harcerska, inicjator licznych społecznych akcji, udanych imprez i uroczystości, za które zdobywała dla szkoły dyplomy, wyróżnienia, nagrody.

Istniejące przy szkole od szeregu lat Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej na swym koncie również ma ny dorobek w organizowaniu imprez. Szkolna Kasa Oszczędności liczy 300 członków, którzy posiadają blisko 40 000 zł wkładu. Koło PCK od lat pełni codzienne dyżury, bierze udział w różnych akcjach sanitarnych, konkursach. M. jn. jego członkowie wystali swoje prace na wystawę Narodowego Stowarzyszenia Czerwonych Krzyży do Brazylii, Kanady, Iranu, Syjamu. Kółka przedmiotowe: polonistyczne, biologiczne, geograficzne skupiają młodzież na zajęciach pozalekcyjnych, dając jej możność wy

W kręgu harcerskiej „Iskry-70”

Wielkopolska Chorągiew ZHP druga w konkursach „Świata Młodych”

Ogólnokrajowa harcerska kampania „Iskra 70”, związana tematycznie z 100 rocznicą urodzin Lenina, jest pierwszą, podjętą przez związek próbą popularyzacji wśród szerokiego rzesz młodzieży trudnej ideowo-politycznej problematyki. Głównym założeniem tej akcji jest przygotowanie uczniów starszych klas (od V) szkół podstawowych do aktywnego uczestnictwa w obchodach wspomnianego rocznicy. Dzięki uczestnictwu w proponowanych przez władze ZHP konkursach i imprezach, a przede wszystkim dzięki rozbudzonej nymi własnej inicjatywie — młodzież ma okazję bliższego zapoznania się z postacią Lenina, z epoką w której żył i działał, z jego ideami, a jednocześnie do rozszerzenia swej wiedzy o Polsce współczesnej i świecie.

Centralnym punktem „Iskry 70” jest Turniej Wiedzy „Lenin — Kraj Rad — Pionierska Organizacja im. W. Lenina”, którego program wypełniają trzy konkursy, ogłoszone przez pismo „Świat Młodych”, konkursy podejmowane z własnej inicjatywy przez klasy oraz współzawodnictwo między klasami pod hasłem „Wzorem leninowskich subotników — czyn naszej szkole”.

Pierwszy etap turnieju, czyli udział w konkursach „Świata Młodych” zastał już zakończony. Udział młodzieży, również niezorganizowanej, był bardzo duży. Szczególnie licznie uczestniczyła w konkursie młodzież Wielkopolski która zajęła drugie miejsce w kraju (ponad 180 tysięcy uczestników).

Obecnie — pod kierunkiem szkolnych komisji turniejowych w skład których wchodzi przedstawiciele rad pedagogicznych, rozgrywane są różnorodne konkursy, organizowane w klasach. Są to konkursy recytatorskie, czytelnicze, konkursy na mapę „Tu był Lenin”, na hasło w języku rosyjskim, na album „Lenin — prawdziwy człowiek” itp. — zależnie od pomysłowości i inicjatywy. Zakończeniem turnieju w szkołach podstawowych będzie dzień czynu dla szkoły 21. IV, który podejmie młodzież wszystkich szkół kraju, przystępując do współzawodnictwa na wzór leninowskich subotników. 22. IV. nastąpi uroczyste podsumowanie akcji, połączone z rozdaniem proporców leninowskich najlepszym zastępom i klasom, nadaniem sprawności „Iskra 70” (walczą o tę sprawność zuchy na specjalnych zbiórkach) oraz występami najlepszych zespołów.

Młodzież szkół średnich włączyła się do „Iskry 70”, uczestnicząc w XI Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, która w tym roku po

Prztyczek

Milcząca „Gospodyni”

Słuchacze wrzesińskiego radiowęzła dowiedzieli się o nowej inicjatywie ośrodka „Praktyczna Gospodyni” przy Spółdzielni Spożywców we Wrześni. Wzorem ośrodków wielkopolskich wprowadzono tu świadczenie usług fryzjerskich w domu. Problem w tym, że nie ma z ośrodkiem należytego połączenia telefonicznego. A wszystko zależy od osoby pracującej w centrali telefonicznej, która po godzinie 15 zbyt często zapomina przelać telefon na ośrodek. Inicjatywa dobra i numer tel. 374 łatwy do zapamiętania, ale po godz. 15, niestety — gluchoniemy. (jac)



WALCZĄCEMU WIETNAMOWI

LESZNO. Koło Ligi Kobiet przy Komitecie Blokowym nr 9 pierwsze w Lesznie odpowiedziało na apel Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i przetrzażyło 500 zł uzyskanych ze zbiórek makułatury na budowę Ośrodka Szpitalnego dla matek i dzieci wietnamskich w Hanoi.

Wśród leszczyńskich kobiet nie pozostał także bez echa apel górników Zagłębia Miedziowego. Członkinie Ligi Kobiet postanowiły przepracować 1640 godzin na rzecz miasta przy pracach społecznych. (r)

W ROKU LENINOWSKIM

SRODA. Sprawom obchodów Roku Leninowskiego oraz organizowaniu z tej okazji imprez w środowisku wiejskim poświęcona będzie kursokonferencja działaczy k-o przygotowywana przez Ośrodek Instruktażowo-Metodyczny PDK w Srodzie. Odbędzie się ona będzie w dniach od 11 do 13 bm. w Ośrodku Szkoleniowym w Przyłękach, należącym do Kombinatu PGR Manieczki (rk)

OWOCNA DZIAŁALNOŚĆ PKPS

WRZESNIA. Powiatowy Zarząd Polskiego Komitetu Pomocy Spo-

święcona jest tematyce leninowskiej. Eliminacje między szkolne zakończą się z końcem marca, wojewódzkie przewidziane są na 5. IV.

Wielkopolską inicjatywą w programie „Iskry 70” jest ogłoszony przez naszą komendę ZHP, ZW TPPR, Kuratorium i Teatr Polski konkurs pod nazwą „Słowo i pieśń o Leninie”. Zakończeniem tego konkursu, a jednocześnie podsumowaniem kampanii „Iskra 70” na terenie Wielkopolski będzie uroczystość w Wolsztynie (ok. 15 kwietnia) połączona z nadaniem tamtejszemu hufcowi ZHP imienia bohatera — Anatola Nazimowa (żołnierza Armii Czerwonej, który poległ w walce o wyzwolenie tego miasta i którego grób młodzież wolsztyńska odnalazła, po czym nawiązała kontakt z rodziną poległego). Podczas uroczystości wolsztyńskich wystąpią nagrodzone w konkursie młodzieżowe teatry amatorskie i najlepsi recytatorzy; będzie też otwarta wystawa plakatu leninowskiego, przygotowana przez młodzież szkół średnich. (wch)

Z Gniezna

Bezpieczeństwo i ład sprawą wszystkich

Ostatnia sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie poświęcona była sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego. O problem ten omówiło również Prezydium PRN.

W ubiegłym roku zanotowano pewne osiągnięcia w realizacji zadań profilaktyczno-zapobiegawczych. Np. funkcjonariusze MO odbyli 177 spotkań w zakładach pracy, szkołach i z ludnością wiejską. Wspólnie z przedstawicielami rad narodowych, straży pożarnej oraz zainteresowanych w stykuji przeprowadzono 374 kontroli zabezpieczenia mienia społecznego i sprawności przygotowanego sprzętu przeciwpożarowego.

Dzięki pomocy społeczeństwa sprawy wielu przestępstw zo stali zatrzymani na gorącym uczynku, względnie ujęci pod czas pościgu. Warto tu przytoczyć przykład pewnej nauczycielki, która — wracając wieczorem do domu — zauważyła nieznane go mężczyznę, usiłującego włamać się do pawilonu sklepowego w pobliżu ul. Poznańskiej. Dzięki jej interwencji sprawca włamania został ujęty.

Sprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego są również przedmiotem coraz powszechniejszego zainteresowania. W powiecie gnieźnieńskim jest za rejestrowanych ponad 8,6 tys. pojazdów mechanicznych. Od kilku też lat wzrasta liczba wypadków drogowych. W ubiegłym roku zanotowano ich 135, w których śmierć poniosło 16 osób. Ponadto kroniki milicyjne zanotowały 109 drobnych kolizji drogowych. Najczęstszy mi przyczynami tych wypadków były: nadmierna szybkość, nieprzeżeganie pierwszeństwa przejazdu oraz prowadzenie pojazdów po spożyciu alkoholu.

Straty powstałe w wyniku wypadków drogowych wynoszą w powiecie ponad 700 tys. zł i są o 367 tys. wyższe niż w 1968 r.

Milicja przeprowadziła 76 akcji, które miały na celu uporządkowanie ruchu pojazdów mechanicznych rowerowych i ruchu pieszych. Przeprowadzono naukę chodzenia na wsi i w mieście. Zorganizowano 413 spotkań przede wszystkim z kierowcami w bazach transportowych i ludnością wiejską. Funkcjonariusze MO wygłosili 320 pogadanek w szkołach na temat kodeksu drogowego oraz zachowania się dzieci na drogach i ulicach. Z funduszy PZU zorganizowano objazdową wystawę plansz z wypadków drogowych. W mieście zorganizowano 13 konkursów połączonych ze „Zgadzaj się”. Wydatnej pomocy udzielił społeczni inspektorzy ruchu drogowego. W powiecie działa ich 54. Skontrolowali oni 302 pojazdy, wygłosili 85 pogadanek oraz uczestniczyli w zabezpieczeniu miejsc wypadków drogowych. (zsk)